Nr. 290 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 21 października 193? Rok 12?

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

| Ceny prenumeraty we Lwowie: | Telefony: | ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: | CENA NUMERU | Ceny ogłoszeń: |
|---|---|---|---|---|
| bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·—<br>z dostawą do domu . . . . . . . zł. 5·30<br>na prowincji:<br>z przesyłką pocztową . . . . . . zł. 5·30<br>za granicą . . . . . . . . . . zł. 8·— | REDAKCJI 27, 71-02.<br>ADMINISTRACJI 14-27. | LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.<br>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.<br>Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. | 20 gr. | Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·–. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej |

# WALKA O RYNKI I WŁADZĘ.

Ciężka, duszna atmosfera zalega w tej chwili nietylko Europę ale w równej mierze i Daleki Wschód. I tam nad Pacyfikiem gromadzą się złowrogie chmury.

Na pierwszy plan wysuwa się konflikt japońsko-sowiecki, którego podstawę stanowi spór o kolej wschodnio-chińską. Łącząc się z koleją transsyberyjską, dozwalając na dostęp do portów Morza Żółtego, Pekinu a w drugim kierunku do Władywostoku, wspaniale wyposażona, oddawała ona Rosji nadzwyczajne usług. Kiedy obszar, przez który przechodziła kolej, dostał się w ręce nowego państwa Mandżukuo, będącego de facto ekspozyturą Japonji, Rosja sowiecka, prawowita kolei właścicielka, stanęła przed bardzo trudnym problemem ustalania w nowej płaszczyźnie swych praw do tej kolei. Wkońcu postawiła sprawę bardzo prosto, proponując sprzedaż kolei państwu Mandżukuo względnie, realnie mówiąc, Japonji. Tymczasem ta ostatnia żywi nietajoną nadzieję wejścia w posiadanie tego niezmiernie cennego objektu zupełnie bezpłatnie. Zmierza ku temu drogą szykany, na którą narażeni są stale ze strony policji mandżurskiej urzędnicy sowieccy, usuwani nieraz brutalnie ze swych stanowisk. Wszelkie te posunięcia inspirowane niewątpliwie przez Japonję, zmusiły ostatnio rząd sowiecki do wydania zbioru dokumentów, stwierdzających bezsprzecznie, że władze mandżurskie działają z nakazu rządu japońskiego oraz że Japończycy przygotowują okupację całej kolei.

Nie na jednych tylko stosunkach sowiecko-japońskich kończy się problem Pacyfiku. Japonja stała się wogóle od pewnego czasu osią niemal wszelkich pociągnięć politycznych, gospodarczych a nawet strategicznych wschodu. Coraz częściej słyszy się o groźbie wojny już to ze Stanami Zjednoczonymi A. P., już to ze Związkiem S. R. R. Zarazem pogarszają się stosunki Japonji z Wielką Brytanją, chociaż narazie nie dochodzi jeszcze aż do groźby konfliktu zbrojnego.

Źródłem tego wszystkiego jest rosnąca potęga Japonji i jej ekspansja na wielu polach. Szczególnie w dziedzinie gospodarczej. I właściwie wszystkie powikłania natury politycznej i wojskowej, w jakie wplątała się Japonja, znajdują wytłumaczenie w walce ekonomicznej o nowe rynki zbytu. Tu Japonja zdziałała dużo. W porównaniu z rokiem 1913 czy 1914, przemysł japoński wytwarza obecnie ilościowo i jakościowo kilkakrotnie więcej. Zdobywa bliskie i dogodne rynki zbytu, w których uprzemysłowienie dopiero się zaczyna. Stoją przed nim otworem rynki Azji, Australji oraz przeważnej części Afryki i Ameryki. Eksport japoński obejmuje Indje zarówno angielskie i holenderskie, Egipt i t. d. Umie Japonja wykorzystać momenty polityczne i narodowościowe dla skutecznego zwalczania konkurencji państw europejskich a głównie Anglji. A że dusi się sama w szczupłych swych granicach zarówno skutkiem nadmiaru ludności, jak i pod wpływem znacznej nadwyżki, jaką daje potężnie rozbudowany przemysł ponad możność wewnętrznego spożycia — przeto nie może ustawać na swej drodze.

Czy jesteśmy w przededniu wojny nad Pacyfikiem? Faktem jest, że „słychać ostrzenie noży" — jak wyraziło się trafnie jedno z pism sowieckich.

Sowiety wzmacniają swe pogotowie w Syberji Wschodniej. Jeszcze przed paru laty na olbrzymich przestrzeniach Rosji azjatyckiej stacjonowało zaledwie sześć niepełnych dywizyj piechoty. Obecnie na samej wschodniej granicy Syberji skoncentrowały Sowiety dziesięć dywizyj piechoty, dwie dywizje kawalerji, stworzono ponadto szereg autonomicznych lokalnych formacyj bojowych. Wogóle Sowiety nie zasypiają gruszek w popiele i wschodnią Syberję przekształcają w gorączkowem tempie w jeden wielki obóz wojenny, najeżony armatami, huczący motorami samolotów. Oczywiście nie ustaje w zbrojeniach i Japonja. Wre praca w armji lądowej, nieustannie szkolonej i zaopatrywanej w najnowocześniejszy sprzęt wojenny.

Wizyty francuskich mężów stanu, podpisanie paktu przyjaźni, neutralności i nieagresji z Włochami, jednocześnie z Polską ratyfikacja konwencji londyńskiej, likwidacja wojny gospodarczej z Anglią, wzmocniły niesłychanie pozycję międzynarodową Związku sowieckiego zarówno wobec wrogów jak i wobec tych, którzy pierwsi docenili wagę nowej Rosji w dziele organizacji pokoju. Jedynym punktem drażliwym w sowieckiej polityce zagranicznej są dziś sprawy Dalekiego Wschodu.

Mimoto należy przyznać słuszność pismu „Le Journal", które twierdzi, że do konfliktu nie dojdzie a Moskwa boi się wprost wojny, która mogłaby zachwiać reżimem bolszewickim a oprócz tego działania wojskowe wymagałyby dużych kosztów ze względu na trudności transportów wojskowych i na aprowizację. Jest też z drugiej strony bardzo wątpliwem, by Japonja zechciała w obecnej chwili wplątać się w awanturę, któraby poruszyła przeciw niej opinję świata a dała jej tylko wzamian możność uregulowania prawnego stanu posiadania kolei wschodnio-chińskiej, którą faktycznie już posiada. Podnoszą też powszechnie, że objęcie teki spraw zagranicznych przez długoletniego ambasadora w Moskwie, Hirotę, ma tę dobrą stronę, że Hirota posiada z Sowietami „wspólny język".

Oczywiście istnieją pewne granice poza które Rosja ze sfery swych wpływów na dalekim wschodzie wyprzeć się nie da. Dotychczas bowiem Japonja na każdym kroku ignoruje prawa rosyjskie w Mandżurji i gotuje się do okupacji Mongolji. Sowiety dotychczas odpowiadają jak najdalej idącą ustępliwością.

Jakkolwiek może widmo wojny nie zawisło jeszcze nad Pacyfikiem, to w każdym razie stoimy tam w obliczu poważnych wydarzeń. Zagadnienie sięga głębiej, niż się to czasami przypuszcza. Bo nie chodzi tylko o Mandżurję, Jehol, Pekin czy Władywostok. Chodzi o coś bardziej istotnego, bardziej globalnego — o władztwo nad kontynentem azjatyckim. Przeciw Japończykom wypływa na widownię coraz więcej białych przeciwników. Stany Zjednoczone, Anglja, Rosja, Francja. Do rozgrywki dojść będzie musiało.

# Błogosławieństwo Ojca Św. dla Polski

**Rzym, 19 października.** (PAT) Ojciec Św. przyjął na specjalnej audjencji narodową pielgrzymkę polską, która ofiarowała mu paramenty żółto-białe utkane z jedwabiu. Rzeźbiarka Kamieńska ofiarowała stację Męki Pańskiej. Pielgrzymce towarzyszyli na audjencji amb. Skrzyński z małżonką i personelem ambasady, nuncjusz Msgr. Marmaggi, generał zakonu Jezuitów O. Ledóchowski i siedmiu biskupów polskich. Papież serdecznie powitał pielgrzymkę, oświadczając m. in. że rok jubileuszowy przypadł na ciężki czas ogólnego kryzysu moralnego i materjalnego.

Należy tembardziej modlić się i błagać pomocy Nieba — mówił Ojciec Św. — mieliśmy bowiem niedawno przykład, jak starania ludzkie zawodzą.

Papież pobłogosławił pielgrzymów, sioła miasta i całą Polskę, a szczególnie biskupów i kapłanów.

# Hitler chce dostać Pomorze

## w drodze „spokojnej dyskusji".

**Londyn, 19 października.** (PAT) „Daily Mail" zamieszcza dziś rozmowę swego specjalnego korespondenta z kanclerzem Hitlerem. Wywiad ten bardzo obszerny, dotyczy całego szeregu zagadnień.

Najciekawszą częścią wywiadu jest bezwzględnie oświadczenie kanclerza, dotyczące stosunku do Polski. Na zapytanie o t. zw. „korytarz pomorski" Hitler oświadczył, co następuje:

„Nikt normalny nie będzie uważał korytarza za jedną z wielkich zdobyczy konferencji pokojowej. Tego rodzaju urządzenie mogłoby jedynie przynieść w skutku wytworzenie wrogiego stosunku między Niemcami a Polską. Ale nawet traktat pokojowy daje nam prawo żądania rewizji. Nikt w Niemczech nie myśli o tem, aby wystąpić do wojny z Polską, w sprawie korytarza, ale wszyscy mamy nadzieję, że oba narody mogą się porozumieć i podjąć spokojną dyskusję. Przyszłość pokaże, czy nie jest możliwe, aby Niemcy i Polska znalazły takie rozwiązanie tej sprawy, które byłoby do przyjęcia dla obu stron.

# Polski harcerz przebył Atlantyk

## na małej szalupie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 19 października.** (Sz.) Związek Harcerstwa Polskiego otrzymał wiadomość o przebyciu Atlantyku przez młodego harcerza Władysława Wagnera, który ubiegłego lata wyruszył z Gdyni na małej szalupie, przerobionej na jacht. Wagner objechał zachodnie wybrzeża Francji i wybrzeża Południowej Ameryki i dobił do Guyany francuskiej. Podróż przez Atlantyk odbył Wagner z jednym towarzyszem. Jacht Wagnera jest pierwszym polskim jachtem, który przebył Atlantyk. Należy dodać, że Wagner nie był wykwalifikowanym żeglarzem i nie posiadał odpowiednich do tego rodzaju podróży urządzeń, wyczyn jego jest zatem pewnego rodzaju rekordem światowym.

# Kiedy przybędzie do Warszawy

## sowiecka eskadra lotnicza.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 19 października.** (Sz) Przed paru dniami donosiliśmy o projektowanym locie eskadry sowieckiej z Moskwy przez Warszawę do Paryża. Data tego wielkiego rajdu nie została jeszcze ostatecznie ustalona. Powodem tego są warunki atmosferyczne w Rosji sowieckiej. Niska temperatura w dużym stopniu utrudnia uskutecznienie tej zbiorowej imprezy lotniczej. Jak donoszą z Moskwy, zamiast zapowiedzianych 70 samolotów w rajdzie ma wziąć udział tylko 14 maszyn. Wylecą one z Kijowa a nie z Moskwy.

W Warszawie spodziewają się, że w najbliższych dniach nadejdą z Moskwy oficjalne wiadomości, oznaczające ściśle datę lądowania eskadry sowieckiej w Warszawie.

## Podziękowanie.

Nieutuleni w żalu rodzice po stracie jedynego syna Romana składamy tą drogą „Bóg zapłać" tym wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi synowi. W szczególności łaskawemu Gronu profesorów oraz przyjaciełom, kolegom i znajomym **Alfredowie Stelmachowiczowie.**

## Zjazd gospodarczy w Śniatynie.

Śniatyn, 19 października. Obradował tu pierwszy Zjazd gospodarczy zwołany staraniem pow. Rady BBWR. Na zjeździe referenci omówili obszernie aktualne zagadnienia, dotyczące nowej ustawy samorządowej, sadownictwa, hodowli i nasiennictwa, rzemiosła, oraz pracy społeczno-kulturalnej w powiecie. Uczestnicy zjazdu zwiedzili powiatowy zakład sadowniczy.



# Niemców niepokoi stanowisko Włoch

## „Mussolini chciałby się wycofać".

**Berlin,** 19 października. (PAT) Wbrew dotychczasowemu optymizmowi prasa niemiecka zaczyna nagle niepokoić się stanowiskiem Włoch w konflikcie rozbrojeniowym.

„Berliner Tageblatt" cytując artykuł wstępny „Giornale d'Italia", domagający się wyjaśnienia w sprawie dalszych zamiarów Niemiec, nazywa to żądanie niespodzianką.

Rzymski korespondent „Vossische Ztg." stwiedrza, że stanowczy ton oświadczenia premjera Daladiera i ministra Simona widocznie podziałał na decyzję rządu włoskiego, który wobec zachowania się Francji i Anglji chciałby wycofać się na pozycje zarezerwowane.

Paryż, 19 października. (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy, że w przeciwieństwie do obiegających pogłosek Mussolini nie był uprzedzony o decyzji rządu Rzeszy i wyraził nawet z tego powodu swe niezadowolenie.

Londyn, 19 października. (PAT). „Times" zapowiada, że rząd brytyjski będzie usiłował jeszcze przed wznowieniem konferencji rozbrojeniowej nawiązać bezpośredni kontakt z rządem francuskim, włoskim i amerykańskim, aby wespół z nim wyjaśniły, czy i jakie istnieją drogi umożliwienia Niemcom wzięcia udziału w rokowaniach.

# Rząd niemiecki popiera

## separatystyczne prądy w Belgji.

**Bruksela,** 19 października. (PAT). Pisma belgijskie zamieszczają fotografje propagandowych afiszów, publikowanych w Niemczech, w celu germanizacji okręgu Eupen i Malmedy.

Na afiszach tych „Unja Niemców Zagranicznych" nawołuje, aby każdy złożył przynajmniej 5 fenigów na germanizację tego okręgu. Jest to jaskrawy dowód finansowania separatystycznych organizacyj antybelgijskich, co tyle razy było przez rząd niemiecki zaprzeczane.

„Le Soir" i inne pisma belgijskie zapytują rząd, jakie zamierza z tego wyciągnąć konsekwencje.



Z OSTATNIEJ CHWILI.

## Trzy procesy o rozruchy chłopskie.

**Tarnów,** 19 października. (PAT). W drugim dniu rozprawy o organizowanie marszu chłopów do Nockowej, w dalszym ciągu zeznają oskarżeni. — Oskarżeni do winy się nie poczuwają twierdzą, że nikt nie zwoływał i nie organizował pochodu i przedstawiają swoje alibi. Szereg oskarżonych popada w sprzeczności.

Osk. Skóra do winy się nie poczuwa Przewodniczący odczytuje mu zeznania, jakie złożył poprzednio. Oświadczył on wtedy, że brał udział w pochodzie i wraz z towarzyszami wciągnął miejscowego handlarza Dawida Bergera w tłum chłopów, zmuszając go, aby szedł z nimi. Oskarżony oświadczył, że do zeznań tych zmusiła go policja.

Przewodniczący: Ależ człowieku! Przecież policja cię wogóle nie przesłuchiwała. Po raz pierwszy przesłuchiwał się obecny tu prokurator. Czy on ciebie bił?

Oskarżony zmieszany milczy, poczem oświadcza, że zeznał tak, ponieważ bał się, lecz to co powiedział, to nieprawda.

Przew.: Więc to ma być nieprawda? Jakżeś ty mógł zmyśleć to, co wogóle nie istniało?

Oskarżony skonsternowany milczy. W ten sam sposób przesłuchano *22* oskarżonych. Mimo taktyki zaprzeczania się, poważna większość oskarżonych zeznaje, że należeli do Stronnictwa Ludowego, a wielu zeznało, że są członkami zarządów miejscowych kół.

Trybunał odroczył rozprawę do poniedziałku.

## Wyrok na podżegacza.

**Tarnów.** 19 października. (PAT). Dziś odbyła się w Tarnowie sprawa Franciszka Zabickiego z Żyrakowa, oskarżonego o to, że nawoływał w Żyrakowie tłum chłopów du odbicia aresztowanych z rąk policji, nadto o to, że zmuszał Stefana Barana do złożenia przysięgi, iż zapisze się do Stron. Ludowego. Zeznawało kilkunastu świadków, m. in. św. Baran, który zeznał, że kilkunastu chłopów zmuszało go do tego, by krzyczał „Niech żyje Witos, oraz by przysiągł, że zapisze się do Stron. Ludowego.

Trybunał skazał Żabickiego na 8 miesięcy więzienia bez zawieszenia, za zastosowanie teroru wobec Barana natomiast Trybunał uniewinnił go od zarzutu nawoływania chłopów do odbicia aresztowanych

## Zajścia w Łapanowie.

**Kraków.** 19 października. (PAT). Dziś w przedostatni dzień procesu przeciw uczestnikom zajść w Łapanowie zeznawało kilku dodatkowych świadków. Obszernie zeznawał b. komendant powiatowy P. P. w Bochni, obecnie zastępca komendanta m. Krakowa kom. Loebel, który przedstawił przebieg krytycznego dnia. Wydał on zarządzenia celem niedopuszczenia do odbycia nielegalnego, przez władze zakazanego wiecu Stron. Ludowego w Łapanowie. Następnie odczytano akty procesowe, m. in. świadectw lekarskich z opisem ran, odniesionych przez 17 policjantów, aktów starościńskich w sprawie zakazu wiecu itd.

Po przemówieniach stron nastąpi wydanie wyroku, który ogłoszony będzie zapewne w poniedziałek.

# Proces o tragiczne zajścia w Grodzisku.

## 16 nowych świadków stanęło przed sądem.

Rzeszów, 19 października.

Na dzisiejszej rozprawie o zajścia w Grodzisku przewodniczący ogłosił, iż Sąd postanowił uwzględnić częściowo wnioski prokuratora i obrony i wezwać dodatkowo na rozprawę 16-tu świadków.

Św. Antoni Niżnik, który był w Grodzisku widział ludzi uzbrojonych w karabiny i dostrzegł również na wzgórzu karabin maszynowy i *2* taśmy z nabojami. Czy z tego karabinu strzelano, świadek nie wie. Najpierw padły strzały do policji z tłumu, później dopiero policja skierowała salwę w tłum.

### „ŻARTY" PAROBCZAKÓW.

Św. Marja Kołodziejowa opowiada, iż na wieść o marszu chłopów na Grodzisko nie chciała zezwolić swemu mężowi na przyłączenie się do nich i poleciła mu ukryć się w krzakach. Wieczorem przyszła do mieszkania banda parobczaków po męża, a gdy go nie znaleźli, zabrali przemocą 63-letniego starca, ojca świadka, którego ciągnęli w bieliźnie kilkadziesiąt kroków w kierunku Grodziska. Puścili go wolno dopiero na krzyk córki. Na pytanie obrońcy czy były to może żarty, świadek odpowiada, iż banda parobczaków wcale nie żartowała, a jeden z nich uderzył ją nawet laską.

### ROZRUCHY PRZYGOTOWYWANO OD 4 MIESIĘCY.

Na stosowanie teroru wobec opornych wskazują również zeznania św. Jana Czapli z Wierzawic, który słyszał dźwięk trąbki sygnałowej, wzywającej ludzi do zbiórki i marszu na Grodzisko. Z rozkazem zbiórki i marszu przybył do Wierzawic konny posłaniec. Ludzie rozsądniejsi, którzy od nagali chłopów od marszu na Grodzisko spotkali się z groźba zemsty. Pytania obrońców idą w kierunku wykazania, iż rozruchy nie były przygotowane. Świadek odpowiada na to, iż przygotowania do tych zajść czyniono były od 3-ech czy 4-ech miesięcy. Na wsi mówiono ogólnie, iż będą niepokoje i przygotowywano się do nich. Ludowcy urządzali każdej niedzieli poufne zgromadzenia i publicznie głosili, że wkrótce wezmą władzę w swoje ręce itd. Podobnie zeznają również świadkowie Pieróg Władysław i Szewc Błażej.

Po przerwie sąd przesłuchiwał w dalszym ciągu świadków, którzy potwierdzili znane już szczegóły o zmuszaniu ludzi pogróżkami i terorem do wzięcia udziału w pochodzie do Grodziska. Większość świadków nie wie, poco ich tam wzywano. Jednym mówiono, że chodzi o manifestację, zaś innym, że będą robić „rewolucję".

Po przesłuchaniu świadków adwokat Graliński przedstawia sądowi komunikaty władz naczelnych Stronnictwa Lud., które mają określić stanowisko tego stronnictwa wobec zajść w Małopolsce środkowej. Trybunał postanowił włączyć do aktów tylko jeden z dokumentów mianowicie uchwała zarządu okr. Stron. Ludowego w Krakowie. Adw. Graliński stawia wniosek o stwierdzenie przynależności partyjnej oskarżonych, zaznaczając, iż według jego wiadomości nie wszyscy z pośród oskarżonych należą do Stron. Ludowego.

O godz. 14.30 przewodniczący zamknął przewód sądowy i odroczył rozprawę do piątku do g. 9-tej. W piątek rozpoczną się przemówienia stron. Wyroku oczekiwać należy z początkiem przyszłego tygodnia

# Wzgórze osunęło się na willę

## i zagraża kilku borysławskim kopalniom.

**Borysław,** 19 października. Wskutek dużej ilości wody podziemnej na znacznej przestrzeni obsunęło się zbocze wzgórza Horodyszczę, wskutek czego została zniszczona willa jednego z tutejszych przemysłowców naftowych. Wzgórze Horodyszcze znajduje się w Borysławiu na drodze do Schodnicy.

Wobec dalszego obsuwania się terenu zagrożonych jest kilka szybów wiertniczych, położonych w Borysławiu. Celem zapobieżenia niebezpieczeństwu firma Limanowa przystąpiła do odwadniania zagrożonego terenu.

Wskutek silnego naporu wiatru przewróciła się wieża wiertnicza w nieczynnej kopalni nafty „Banque de France" w Borysławiu. Wypadku w ludziach nie było. Materjał drzewny został przez ludność rozkradziony. Szkody są znaczne.

## Znamienny artykuł w prasie czeskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 października. (Sz) „Ceske Slovo", wychodzące w Morawskiej Ostrawie, pisząc o skonfiskowaniu w Cieszynie polskim transportu wydanych przez UON ulotek, wzywających ludność ukraińską Małopolski Wschodniej do wystąpień o charakterze antypaństwowym (donosiliśmy o tem przed kilku dniami), zaopatruje tę wiadomość następującem oświadczeniem:

„Jest rzeczą interesującą, że ulotki pochodzą z Czechosłowacji. Wypadek ten bynajmniej nie pierwszy, szkodzi naszym stosunkom z Polską. Polskie koła urzędowe wskazują oddawna na ten fakt i wyrażają zdziwienie, jak Czechosłowacja może domagać się ostrego wystąpienia przeciw irrydentyście Sangerowi w Cieszynie, skoro sama toleruje prowokowanie Polski ze swego terytorjum. Nasze urzędy — pisze „Ceske Slovo" — winny zająć się tą sprawą".

## W 120-rocznicę zgonu ks. Józefa Poniatowskiego.

Lipsk, 19 października. (PAT). We środę 18 bm. w 120 rocznicę zgonu księcia Józefa Poniatowskiego, wychodźtwo polskie w Saksonji złożyło tradycyjny hołd bohaterowi z nad Elstery. Wieczorem kolonja polska z konsulem Rzeczypospolitej Brzezińskim i członkami konsulatu zebrała się przed pomnikiem, gdzie złożono wieńce i kwiaty ze wstęgami o barwach polskich. Bezpośrednio potem, w sali Domu Polskiego odbyła się uroczysta akademja. Należy podkreślić że przy ceremonji składania wieńców asystował osobny posterunek policji niemieckiej.

## Powrót Ministra Becka

Warszawa, 19 października. (PAT). Dziś powrócił pociągiem wiedeńskim do Warszawy min. Beck. Na dworcu witali go podsekretarz stanu Szembek, min. Schaetzel, ambasador Patek i wyżsi urzędnicy MSZ.

## Orzeczenie sądu obywatelsk. w sprawie Związku Ziemian.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 października. (Sz). Dowiadujemy się, że sąd obywatelski w sprawie rezygnacji zarządu Związku Ziemian rozpatrzył zarzuty podniesione przeciw zarządowi Związku. Sąd obywatelski stwierdził, że zarząd Związku Ziemian wolny jest od zarzutów, uchybiających czci obywatelskiej. Dnia 25 bm. zbiera się Rada Nadzorcza Związku Ziemian, która poweźmie decyzję w sprawie zbiorowej rezygnacji zarządu.

## Znaczki pocztowe z „Krzyżem Niepodległości".

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 października. (Sz). W dniu 11 listopada, jako w piętnastą rocznicę odzyskania niepodległości, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadzi w obieg nowe znaczki pocztowe. Cena znaczka wynosić będzie 30 groszy. Na znaczku znajduje się rysunek Krzyża Niepodległości, z napisem: „Bojownikom Niepodległości". Po bokach widnieje cyfra 1918—1933. Znaczek drukowany jest w kolorze czerwonym, na papierze z wodnym znakiem.

### ODRZUCENIE KASACJI W SPRAWIE ST. OLPIŃSKIEGO.

Warszawa, 18 października. (PAT) Sąd Najwyższy oddalił kasacje w sprawie Stefana Olpińskiego, skazanego za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości drukiem na 8 miesięcy więzienia.

## Z uroczystości ku czci Batorego w Warszawie.



Z okazji uroczystości ku czci Stefana Batorego, zmontowano na placu Józefa Piłsudskiego obelisk, przedstawiający 12-metrowej wysokości Orła Białego oraz — na jego tle — mapę ziem polskich z czasów panowania wielkiego króla. — Na zdjęciu obelisk iluminowany w dniu uroczystego obchodu.

# Alarm lotniczo-gazowy w Wilnie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 października. (Sz.) W dniu dzisiejszym przeprowadzono w Wilnie wielki próbny alarm lotniczo-gazowy. Do Wilna przybyli liczni delegaci kół L. O. P. P., Straży ogniowej i przedstawiciele władz administracyjnych. Wszystkie okna gmachów publicznych przysłonięte zostały błękitnemi roletami, który to kolor jest niewidoczny dla lotników. Poza grubemi roletami może płonąć światło. Latarnie uliczne osłonięto błękitnemi zasłonami.

Dookoła dworca wyryto okopy, w których rozmieszczono spieszoną kawalerję z karabinami maszynowemi. W pobliżu ustawiono działa pułku artylerji zenitowej z lufami wycelowanemi w górę. Posterunki policji noszą maski gazowe, w każdej chwili gotowe do użycia. W małych odstępach widać na ulicy wielkie żółte strzały, z napisem „Do schronu". Schrony zbudowano co 100 metrów. Mieszczą się one w specjalnych lokalach mieszkalnych, izolowanych dokładnie od dopływu powietrza z zewnątrz. Co kilkaset metrów urządzono większe schrony dla pomieszczenia pojazdów konnych i mechanicznych. Okna wszystkich prywatnych mieszkań zaklejono paskami papieru na krzyż celem zabezpieczenia szyb od wstrząsów, które powstałyby przy wybuchu bomb.

Ulice są niemal zupełnie puste tylko od czasu do czasu przejeżdżają niemi oddziały kawalerji w maskach oraz liczne patrole na motocyklach. Obrona miasta podzielona została w ten sposób, że każdy komisarjat policji stanowi odrębny odcinek obronny.

Z chwilą uderzenia w dzwony we wszystkich kościołach, ukazała się nad miastem eskadra samolotów, która rozciągnęła nad Wilnem i okolicą zasłonę dymną. Wieczorem powtórzony został atak lotniczo-gazowy z dodatkiem wyłączenia prądu przez elektrownię i gazu przez gazownię z chwilą gdy dano sygnały zwiastujące rozpoczęcie alarmu.

# Ks. Bachota przed sądem.

Łańcut, 19 października.

Dziś przed sędzią grodzkim Patyńskim rozpoczęła się rozprawa przeciw ko ks. Władysławowi Bachocie, b. proboszczowi w Rakszawie, oskarżonemu z art. 127 i 170 kodeksu karnego. Oskarżonego bronią adwokaci Czarnek i Liwo z Rzeszowa. Oskarża prok. dr. Pattek z Rzeszowa.

### ZEZNANIA OSKARŻONEGO.

Oskarżony do winy się nie poczuwa i wyjaśnia, że treść kazania w Rakszawie, była powtórzeniem kazania zawartego w „Nowej Bibljotece Kaznodziejskiej", opracowanej przez ks. arcybiskupa Teodorowicza. Oskarżony przyznaje, iż w kazaniu swem użył szeregu zwrotów i wyrażeń, o które jest oskarżonym i które znajdują się w kazaniu ks. arcyb. Teodorowicza, jednak użył ich nie w sensie analogji do dzisiejszych stosunków i nie w tem znaczeniu, jak to ujmuje akt oskarżenia.

Ks. Bachota twierdzi, że o zezwolenie na odprawienie mszy polowej starał się powiatowy zarząd Stron. Ludowego w Kurji Biskupiej w Przemyślu. Kazanie jego, którego słuchało według obliczeń oskarżonego 20.000 osób, zostało błędnie zrozumiane. Ks. Bachota przyznaje, iż brał udział w podnoszeniu Witosa w górę, będąc wówczas w komży.

### KOMISARZ NOWAKOWSKI O UROCZYSTOŚCIACH W RAKSZAWIE.

Zeznania ks. Bachoty trwały 2 godziny. Po przerwie zeznaje zaprzysiężony świadek komisarz Nowakowski, komendant powiatowy policji w Łańcucie. O ks. Bachocie świadek otrzymywał różne informacje natury prywatnej, niepochlebnie świadczące o oskarżonym, jako o kapłanie. Charakteryzując działalność polityczną ks. Bachoty stwierdza, że oskarżony po objęciu probostwa w Rakszawie zdeklarował się jako członek Stron. Ludowego. Na całym wiecu w Rakszawie świadek nie był. O treści agresywnego wystąpienia ks. Bachoty dowiedział się od osób trzecich. Wiadomości te zawarte są w akcie oskarżenia z podaniem nazwisk i źródeł. Świadek stwierdza, iż o zezwolenie na mszę polową starał się naprzód ks. Bachota, a gdy Kurja Biskupia odmówiła, dalsze starania prowadził p. Dec, prezes Stron. Ludowego. W czasie zgromadzenia panowało ogólne podniecenie i przekonanie, iż uroczystość jest raczej zgromadzeniem politycznem, a nie uroczystością kościelną. Nastroje te wzrosły do punktu kulminacyjnego po przemówieniu b. posła Pluty. Liczbę uczestników uroczystości świadek ocenia na 4000 osób, a nie na 20.000, jak to oświadczył ks. Bachota. W czasie uroczystości w Rakszawie mówiono o zajściach w powiecie ropczyckim i szeroko je komentowano. Świadek wkońcu podkreśla, iż poseł Sobek dziękował ks. Bachocie za odwagę i męstwo okazane w czasie kazania, mówiąc, że udział duchowieństwa w uroczystości dowodzi, iż słuszność jest po ich stronie.

### ZAPORA WODNA IM. PREZYDENTA MOŚCICKIEGO.

Katowice, 19 października. (PAT) Na odbytem dziś nadzwyczajnem posiedzeniu rady miasta Bielska, uchwalono jednomyślnie nazwać zaporę wodną Wapiennice imieniem P. Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego.

### POWRÓT ESKADRY PŁK. RAYSKIEGO ODROCZONO.

Warszawa, 19 października. (Sz) Z Bukaresztu donoszą, że wskutek złej pogody, panującej na trasie Bukareszt—Lwów, płk. Rayski postanowił zatrzymać eskadrę polskich samolotów myśliwskich w Bukareszcie aż do czasu, gdy warunki atmosferyczne ulegną poprawie.

## Kto wygrał na loterji?

Warszawa, 19 października. (Sz). Dziś w pierwszym dniu ciągnienia I. klasy Państwowej Loterji klasowej padły wygrane na następujące numery:

50.000 zł. na nr. 72462.
20.000 zł. na nr. 6872.
5.000 zł. na nr. 59418 51136 110061 153675.
1000 zł. na nr. 25232 106379 131819.
500 zł. na nr. 28564 28919.
400 zł. na nr. 12225 25793 48405 80836 110744 131808 164193.

## Z toru M. T. Z.

**Wyniki gonitw z dnia 19 października.**

Gon. I. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2000 m. 500 zł. Startowało 4 konie. Wycofana Dolorosa. 1) Bauram W. hr. Pinińskiego ż. Olejnik, 2) Qui pourras? 3) Azara. Tot. zw. 7, franc. 6 i 15 zł.

Gon. II. z płotami dla 3 l. i st. koni. Dyst. 2500 m. 500 zł. Startowało 4 konie. Wycofane Herring i Gazella II. 1) El-Greco B. Stasiewiczowej chl. Wilhelm. 2) Joia. 3) Iperyt. Tot. zw. 8.50, franc. 5.50 i 5.50.

Gon. III. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 900 m. 500 zł. Startowało 5 koni. 1) Stryna Grona ofic. 19 p. ul. j. Janusik 2) Birbant III. 3) Bończa. Tot. zw. 16.50 franc. 9.50 i 22 zł.

Gon. IV. z przeszkodami dla 4 l. i st. koni. Dyst. 3200 m. 500 zł. Startowało 6 koni. Wycofana Danae. 1) Imp II. St. „Osęk" chl. Sikorski 2) Herring. 3) Ataman II. Tot. zw. 13.50 franc. 7.50 i 10.50 zł.

Gon. V. dla 3 l. og. i kl. arabskich Dyst. 1600 m. 600 zł. Startowało 7 koni. 1) Kair I. hr. Potockiego ż. Olejnik. 2) Kuhailan-Ajauz. 3) Hatim II. Tot. zw. 18 franc. 6. 8 i 6 zł.

Gon. VI. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 m. 500 zł. Startowało 5 koni. Wycofana Ibarwila. 1) Lu Fréborn E. Grzybowskiego chl. Dymek. 2) Cid du Coeur. Tot. zw. 22, franc. 15.50 i 14 zł.

## Lloyd George staje po stronie Hitlera.

**Londyn,** 19 października. (PAT). Prasa angielska przychylnie omawia wczorajsze przemówienie radjowe min. Simona, przewidując.

Pewien zgrzyt wnosi Lloyd George, który w artykule ogłoszonym dziś w „News Chronicle" zrzuca na inne mocarstwa winę za to, co uczynili Niemcy i bierze w obronę Hitlera.

Pogłoski o zwróceniu się przez Niemcy do Musoliniego z propozycją rozpoczęcia rokowań rozbrojeniowych poza Genewą, spotkały się z zaprzeczeniem. Jak słychać, Niemcy żadnego kroku w tym kierunku nie uczynili.

## Polsko-łotewskie porozumienie prasowe

**Ryga,** 19 października. (PAT) Bawiąca tu wycieczka dziennikarzy polskich złożyła w środę wieniec na grobie łotewskiego Nieznanego Żołnierza. Popołudniu odbył się uroczysty akt podpisania statutu porozumienia prasowego polsko - łotewskiego.



## Łapanów i Nockowa.

**Kraków,** 19 października. (PAT) W procesie o zajścia w Łapanowie przesłuchiwał sąd w środę ostatnią kolejkę świadków odwodowych w liczbie 18-tu.

**Tarnów,** 19 października. W środę rozpoczął się przed sądem okręgowym w Tarnowie proces przeciwko 44 włościanom z kilku gmin powiatu ropczyckiego, oskarżonych o zorganizowanie gromadnego marszu do wsi Nockowa Wszyscy oskarżeni są członkami Stronnictwa Ludowego, a niektórzy z oskarżonych należą do kierownictwa miejscowych kół tego Stronnictwa.

**Tarnów,** 19 października. (PAT) Drugi komplet sędziowski sądu w Tarnowie wydał w dniu 18 b. m. wyrok w sprawie 5 włościan, którzy brali udział w zajściu w Grabinach, gdzie tłum zaatakował policję. Wynikiem starcia był jeden zabity i 4 rannych. Osk. Tęcza i Sak skazani zostali na rok więzienia, pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

# Zamiast Reichstagu — „Reichsführerrat"?

## Projekt zniesienia autonomji państw związkowych.

**Paryż,** 19 października. (PAT) Korespondent berliński „Journala" zapewnia z dobrze poinformowanego źródła, że w kołach narodowo-socjalistycznych istnieje tendencja zamienienia mającego się w listopadzie zebrać Reichstagu na t. zw. Radę Rzeszy Reichsführerrat.

Reforma ta, o ile dojdzie do skutku, pociągnie za sobą poważne konsekwencje. Ta rada politycznych szefów Rzeszy będzie mogła uchwalić nową konstytucję, jak również narzucić reformę administracji. Reforma administracji jak zapewniają, ma polegać na zawieszeniu autonomji państw związkowych przez zniesienie odrębnych rządów tych państw i obecnego stanowiska namiestników. Nowe zjednoczone Niemcy pod względem administracyjnym podzielone będą na 20 jednostek. Ponadto rada szefów Rzeszy będzie mogła zamianować następcę Hindenburga w razie jego śmierci, lub przedterminowego złożenia urzędu prezydenta Rzeszy.

# Hitler optymista — i pesymista.

## Pierwsza wyborcza mowa kanclerza.

**Berlin,** 19 października. (PAT) W czasie wczorajszych obrad przywódców narodowych socjalistów w Berlinie, kanclerz Hitler wygłosił mowę, którą biuro Wolffa i prasa stronnictwa ogłasza dziś w skróceniu.

W przemówieniu swem kanclerz oświadczył, że wielki błąd dotychczasowych rządów Rzeszy polegał na nie uwzględnianiu zasady, że wszelki udział Niemiec w konferencjach między narodowych jest zgóry bezcelowy do póki one nie uzyskają równouprawnienia. Dawniejsi kanclerze Rzeszy byli pesymistami w stosunku do własnego narodu, a optymistami wobec Genewy. Hitler oświadcza: Jestem optymistą wobec własnego narodu, a pesymistą w stosunku do Genewy i Ligi Narodów. Niemcy nigdy bardziej nie byli pokojowo usposobieni, niż obecnie, gdy opuścili Genewę. Cały naród niemiecki stoi za rządem, który oświadczył, że chce pokoju, lecz nie pozwoli traktować Niemiec jako narodu drugiej klasy. Niemcy pragną tylko pokoju, ale zdecydowane są w przyszłości nie brać udziału w żadnych konferencjach, w żadnym związku, ani konwencji, i nie podpisywać niczego, dopóki nie będą traktowani jako naród równouprawniony. Obecna propaganda wyborcza musi się skoncentrować wyłącznie około tych wielkich zagadnień. Narodowi socjaliści gotowi są nawet w imię tej walki narodowej, podać rękę swoim przeciwnikom, o ile ci wykażą, że uznają honor i miłość pokoju Niemiec

# Przykre skutki śmiesznej pomyłki.

**Berlin,** 19 października. (PAT) Wychodzący w Nadrenji wielki dziennik niemiecki „Essener Allgemeine Zeitung" został z rozkazu prezydenta regencji düsseldorfskiej zawieszony na okres 4 dni. Redaktorów naczelnego i odpowiedzialnego tego pisma, oraz wydawcę aresztowano. Powyższe zarządzenie spowodowało przeoczenie techniczne przy łamaniu numeru: pod fotografją przedstawiającą uroczystość poświęcenia sztandaru szturmówki hitlerowskiej umieszczono omyłkowo napis: „Scena z wesołej komedji".

# Szkolenie drużyn ratowniczych P. C. K.

Zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża wydał nową szczegółową instrukcje dla drużyn ratowniczych, opartą na dotychczasowem doświadczeniu prac w tej dziedzinie.

Nowa instrukcja wyjaśnia szczegółowo kwestję wyszkolenia drużyn, organizacji, regulaminu itd., ustalając jednocześnie podział kompetencji w zakresie ratownictwa przeciwgazowego między Polskim Czerwonym Krzyżem a Ligą Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

# Proces o zajścia w Wólce pod Lasem

## Przemówienia prokuratorów i obrony. — Wyrok ogłoszony będzie w piątek.

**Rzeszów,** 19 października.

Rozprawa o zajścia w Wólce pod Lasem i Łukawcu weszła w ostatnią fazę.

Bezpośrednio po otwarciu rozprawy przewodniczący sędzia Górski po stwierdzeniu, że niema żadnych wniosków, udziela głosu prok. Pattkowi. Na wstępie swego przemówienia prokurator przytacza kronikę wypadków jakie rozegrały się w ciągu czerwca b. r. a mianowicie w Kozodrzy, Nockowej, Łukawcu i Grodzisku. We wszystkich tych zdarzeniach mamy do czynienia z przestępstwem kolektywnem. Przedmiotem przestępstwa jest policja, podmiotem jest tłum.

Przedstawiwszy przebieg zajść w Łukawcu i w Wólce pod Lasem, przechodzi prokurator do charakterystyki poszczególnych oskarżonych i opierając się na materjale uzyskanym w czasie dochodzeń oraz w czasie przewodu sądowego wykazuje ich winę. Prokurator zatrzymuje się dłużej na wypadkach w Wólce, gdzie policja zaatakowana przez tłum, w obronie własnej musiała użyć broni. Naprzód oddano salwę w powietrze, a gdy nie odniosła skutku, oddano salwę w tłum. Pięciu zabitych i 4-ch ciężko rannych, oto ofiary działania tłumu. Pod osłoną nocy, w szyku bojowym wycofuje się oddział 21 funkcjonarjuszy policji, unosząc na granatowej pelerynie śmiertelnie rannego kolegę, szóstą ofiarę zajścia. Tak odchodziła polska policja z polskiej wsi, w nocy z 19 na 20 czerwca 1933 r. Część sprawców tego czynu siedzi już na ławie oskarżonych oczekując wyroku.

Prokurator wnosi o wydanie tego wyroku w imię ładu i porządku publicznego a przedewszystkiem w imię sprawiedliwości.

Następnie zabiera głos obrońca dr. Liwo, który stara się wykazać, że przeciwko oskarżonym nie zebrano dowodów, gdyż są tylko poszlaki ich winy. Tłem zajścia był kryzys gospodarczy na wsi, zaś na stan umysłów podziałały również podniecające wieści o zajściach w Ropczycach. Analizując wyniki rozprawy obrońca stara się przedstawić w korzystnem świetle oskarżonych Pasierba, Kokoszkę i Bielendę. W końcu, zwracając się do trybunału, prosi aby przy wymierzaniu kary nie brał pod uwagę przynależności partyjnej oskarżonych.

Następnie zabierali głos obrońcy Wilusz, Hakalla i Krysa. Po przemówieniach obrony zabrał głos prok. dr. Wspólnik z Tarnowa. Powtarzano tu kilkakrotnie ze strony obrony — mówił prokurator — iż zajść tych nie należy uważać za przestępstwo pospolite, ale należy im nadać tło polityczne, Twierdzę, że rzeczywiście nie umieściliśmy w akcie oskarżenia podłoża politycznego zajść, gdyż nie było naszym zamiarem dyskredytować stronnictwa, które ponosi winę za rozruchy. Nastąpi to w swoim czasie. Nie cofam się jednak przed dyskusją w tym kierunku Zdaniem obrońców podmiotem są nie tylko oskarżeni, ale cały naród i cała wieś. Sprzeciwiam się temu. Przed zajściami cała wieś nie występowała solidarnie, a tylko ta część wsi, która po nieudałym strajku rolnym poczęła terroryzować obojętnych i namawiać ich do powrotu do Stron. Lud. Na konwentyklach uczono jak wsie mają się porozumiewać ze sobą przy pomocy cyklistów i gońców konnych. Gońcy ci zmierzali z reguły do prezesów Stron. Lud. którzy stanowili sztab generalny. Po władzę sięgały nie jednostki, lecz Stron. Lud. Należy wglądnąć w głębię wsi gdzie niema tej straszliwej nędzy opatrywanej rozmaitymi przymiotnikami. Ta nędza jest raczej w mieście.

Następnie prokurator charakteryzując ostatnie zajścia mówi, iż urabiano na wsi nastroje przeciwko policji jako synonimowi władzy i rządu. Także i z tych zajść wysnuto hasła polityczne, które z pospolitem przestępstwem nie mają nic wspólnego. Te hasła to hasła Stron. Ludowego.

Trudno twierdzić, że kryzys gnębi tylko chłopów. Kryzys dotknął w większej jeszcze mierze przemysł i handel, ale mimo utyskiwań jest wiara w przyszłość Polski. Dowodem tego jest choćby wynik Pożyczki Narodowej.

Prokurator stwierdza, że w wypadkach w Wólce jak i w Łukawcu policja była w porządku, używając broni. Przewód sądowy wykazał, że policja dała naprzód salwę ostrzegawczą.

Chłop musi tych, którzy prowadzą go na kule i bagnety, przepędzić.

Mówiąc o wymiarze kary, prok. zaznacza, że zajścia w Wólce spowodowały nietylko przelaną krew ofiar chłopskich, ale padł również na posterunku śp. Rejman i to nie w walce z bandytami, do której to walki policja w pierwszym rzędzie jest powołana, lecz padł on w obronie ładu i porządku publicznego.

Następnie zabierali głos adw. Liwo i Krysa. Przemówienia ich nosiły charakter wybitnie polityczny.

Pod koniec rozprawy przewodniczący udzielił głosu oskarżonym, z czego skorzystał jedynie oskarżony Szczur, twierdząc, że jest niewinny. Przewodniczący odroczył rozprawę do piątku do godz. 12-tej, kiedy będzie ogłoszony wyrok.

## Toruński hakatysta przed sądem.

**Toruń,** 18 października. (PAT) Wyrokiem Sądu Apelacyjnego skazany został na 8 miesięcy więzienia kupiec z Torunia Grützmacher. Grützmacher w kwietniu b. r. zamawiając rozmowę telefoniczną z Berlinem, zwrócił się do telefonistki w języku niemieckim. Otrzymawszy odpowiedź w języku polskim, Grützmacher, używając w dalszym ciągu języka niemieckiego, obraził telefonistkę następującym zwrotem: „Verfluchte Pollacken, sind Sie Kongresser, dann 'raus nach Kogresspolen". W pierwszej instancji Grützmacher skazany został na rok więzienia.

## Zamach samobójczy.

**Lwów,** 19 października. W bramie kamienicy przy ul. Kopernika 26, wczoraj w nocy o godz. 22.30, usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie jodyny, 30-letni bezrobotny Gabrjel Sieniewicz. Zawezwana karetka Pogotowia przewiozła go do szpitala

# Czego możemy się spodziewać po obradach polsko-niemieckich.

Problem unormowania obrotów handlowych polsko - niemieckich w drodze umownej — po linji interesów i potrzeb gospodarki obu krajów — nie jest łatwy do rozwiązania. Jeżeli na odcinku tym gromadzą się znaczne trudności, to wina tego nie leży w płaszczyźnie gospodarczej. W płaszczyźnie tej spotkaliśmy i spotykamy nadal znacznie więcej styczności, aniżeli rozbieżności. Tendencja zwększenia obrotów między obu krajami znajduje bowiem swoje oparcie w realnej strukturze warunków życia gospodarczego w bliskiem położeniu sąsiedzkiem, oraz wzajemnie uzupełniających się naturalnych cech obu gospodarstw.

Przeważająco rolniczy charakter gospodarki polskiej znajdował niegdyś naturalne dopełnienie w przeważająco przemysłowym typie gospodarstwa niemieckiego. Już przed wojną obszary polskie b. zaborów rosyjskich i austrjackich wywoziły do Niemiec przeważną część nadwyżek produkcyjnych drewna, masła, jaj, mięsa i innych artykułów rolniczych. Wywóz ten rozwijał się po linjach naturalnych ciążenia gospodarczego. Wzamian za to wywóz niemieckich wyrobów przemysłowych przenikał do Małopolski, a począwszy od r. 1904 na mocy ostatniego traktatu rosyjsko-niemieckiego, przełamywał skutecznie w szereg uważnych mywał skutecznie w szereg uważnych barierę celną, pod której osłoną rozwijał się przemysł b. zaboru rosyjskiego. Ziemie b. zaboru pruskiego stanowiły wyłączną domenę ekspansji przemysłowej Niemiec a wzamian za to były spichlerzem aprowizacyjnym Rzeszy, a zwłaszcza jej stolicy.

Ten naturalny układ stosunków sprawiał, że w pierwszych latach powojennych udział handlu niemieckiego w polskim handlu zagranicznym był wyjątkowo duży i wynosi np. w wywozie polskim do Niemiec w r. 1924 aż 42'4 proc. Dopiero narzucenie Polsce przez Niemcy w r. 1925 wojny celnej zredukowało znaczenie niemieckiego przywozu do Polski i polskiego wywozu do Niemiec. Mimo to, mimo faktu, że udział Niemiec w polskim wywozie spadł w pierwszych 7 miesiącach b. r. do 16'4 proc. a w przywozie do 18'4 proc., obroty te odgrywają nadal poważną rolę w wymianie handlowej obu państw.

Ośmioletnia wojna celna nie przeszła bez śladu. Pod jej wpływem dokonały się głębokie przemiany struktury gospodarczej, zmieniły się kierunki handlu zagranicznego, kształtowały się w znacznej mierze tendencje polityki handlowej. Wojna handlowa polsko-niemiecka, która niewątpliwie w pewnych okresach związana była ze stratami materjalnemi dla polskiej gospodarki, przyniosła nam w ostatecznym rezultacie wzmocnienie struktury gospodarczej, a w szczególności zróżniczkowanie i wzmocnienie produkcji przemysłowej oraz rozbudowę handlu morskiego. Atak gospodarczy, skierowany przeciwko Polsce, wyzwolił — wbrew intencjom atakujących — drzemiące w narodzie polskim twórcze siły gospodarcze i skierował je ku usamodzielnieniu od przemożnego dotychczas pośrednictwa niemieckiego.

Wojna celna nie pozostała jednak również bez wpływu na życie gospodarcze Niemiec. Poza pewnem zmniejszeniem zbytu artykułów przemysłowych wprowadziła ona Niemcy na drogę popierania rodzimej produkcji rolniczej. Ponieważ jednak produkcja niemiecka pracowała i pracuje w trudnych warunkach konkurencyjnych, przeto popieranie produkcji tej odbywać się musiało kosztem środków wydatkowych, prohibicyjnych barjer celnych, subwencyj kredytowych i t. p. W rezultacie zdołano uzyskać pewien stopień samowystarczalności rolniczej za cenę znacznego podrożenia artykułów rolniczych, ogólnego podniesienia kosztów produkcji, a przez to również pewnego osłabienia zdolności ekspansji niemieckiego przemysłu.

W chwili obecnej naturalne możliwości wzajemnego rozszerzania obrotów handlowych są już — wobec wyżej wskazanych zmian — znacznie ograniczone, ale jeszcze dość poważne. Niemcy mogłyby stanowić jeszcze dzisiaj pojemne rynki zbytu dla całego szeregu polskich surowców, półfabrykatów i artykułów rolniczych, przyczem dopuszczenie danych towarów na rynki niemieckie nie sprzeciwiałoby się podstawowym tendencjom niemieckiej polityki hadlowej. Dotyczy to np. takich artykułów, jak drzewo, produkty naftowe, drób, masło, jaja i innych drobniejszych pozycyj wywozowych. Z drugiej strony i Polska może stanowić dość pojemny rynek zbytu dla wywozu niemieckich wyrobów przemysłowych, a zwłaszcza precyzyjnych, bądź to w Polsce nie wytwarzanych, bądź wytwarzanych w niedostatecznej ilości.

Nie należy zapominać, że zagadnienie zwiększenia wywozu przedstawia w obecnej dobie dla Niemiec pierwszorzędne znaczenie. Wywóz niemiecki kurczy się bowiem w ostatnich latach i miesiącach w sposób niezwykle szybki. Ze wszech stron natrafia on na nieprzebyte barjery celne i ograniczenia kontyngentowe. W walce o wywóz Niemcy czynią nieprawdopodobnie wielkie wysiłki, podyktowane faktem, że poważna część niemieckiej produkcji przemysłowej zorganizowana jest na wywóz i że kwestja utrzymania tego wywozu — to kwestja zatrudnienia już nie setek tysięcy ale miljonów robotników. Dla Polski zagadnienie obrotów z zagranicą przedstawia również doniosłe znaczenie, głównie jednak pod kątem zachowania równowagi bilansu handlowego. Obroty zagraniczne ustanowią bowiem jedynie niewielką część ogólnych obrotów gospodarczych kraju, a już dziś zamykają się w tak szczupłych granicach, że trudno oczekiwać dalszej ich poważniejszej redukcji.

Trzeźwa ocena położenia w dziedzinie obrotów polsko-niemieckich przez obie strony umożliwić może osiągnięcie pozytywnych rezultatów. Inicjatywę niemiecka w kierunku nawiązania wzajemnych rozmów, których celem byłoby unormowanie, czy też nawet rozszerzenie wzajemnych obrotów handlowych, należy przeto powitać z zadowoleniem jako wyraz zrozumienia faktu, że porozumienie gospodarcze leży w interesie obu stron i stanowiłoby znaczną ulgę w obecnych kryzysowych czasach.

Jakkolwiek nie należy się łudzić co do możliwości znacznej rozbudowy rozszerzenia wzajemnych obrotów handlowych, tem niemniej należy i można mieć nadzieję, że w rokowaniach tych zatriumfują ostatecznie zdrowe interesy gospodarcze obu krajów.

**Dr. Roman Battaglja.**

# Nowy ustrój w Austrji.

(Korespondencja własna z Wiednia.)

Najbliższe dni przyniosą całkowitą reorganizację ustroju państwowego w Austrji, którą kanclerz Dollfuss zamierza przeprowadzić we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i społecznego.

Wytyczną jego poczynań jest całkowite oddzielenie polityki od zagadnień gospodarczych. W myśl tych wytycznych powstać mają odrębne instytucje reprezentacyjne dla ustawodawstwa gospodarczego i odrębne dla politycznego. Będzie to dla gospodarki Izba stanów, a dla polityki Izba narodowa. Ponieważ w całym szeregu wypadków zagadnienia polityczne i gospodarcze ściśle się zazębiają, trudno będzie niejednokrotnie ustalić charakter tego czy innego projektu ustawy. Trudność ta rozwiązana będzie w ten sposób, że rząd na podstawie swej inicjatywy ustawodawczej poweźmie decyzję co do charakteru danej ustawy i przekazania jej pierwszej lub drugiej Izbie.

Ponad obu temi izbami utworzona zostanie Rada krajowa o charakterze federacyjnym, odpowiadająca senatowi Stanów Zjednoczonych. Instytucja ta rozpatrywać będzie ustawy, które załatwione już zostały przez Izbę Stanów lub Izbę narodową. Te trzy instytucje razem tworzą Radę państwa, której działalność obejmować będzie szereg najważniejszych spraw państwowych, zastrzeżonych w specjalnych ustawach.

W ten sposób nowy ustrój państwowo-społeczny w Austrji oparty będzie na 4 instytucjach, co jest swego rodzaju nowością w historji ustawodawstwa. Jest w tem analogja do ustroju państwowo-społecznego we Francji w okresie od r .1799 do r. 1814 t. j. z okresu konsulatu i cesarstwa Napoleona.

Działalność ustawodawcza według projektów kanclerza Dollfussa opierać się będzie na tym samym systemie, na jakim opiera się działalność ta w innych państwach, posiadających dwuizbowe parlamenty. Każdy projekt ustawy znajdzie się w zależności od swego charakteru w Izbie stanów lub w Izbie narodowej, następnie zaś przekazany będzie Radzie krajowej jako drugiej izbie. Izba stanów powoływana będzie przez wybory pośrednie. Przy wyborach do Izby narodowej utrzymane będzie prawo wyborcze 4-o przymiotnikowe, t. j. proporcjonalne, bezpośrednie, powszechne i tajne. Jedynie równość prawa wyborczego zostanie zniesiona i oparta na systemie pluralnym.

Kanclerz Dolfuss posunięcie to motywuje tem, że w całym szeregu krajów, których charakteru demokratyczno-parlamentarnego nie można zakwestjonować, jak w Belgji i Anglji prawo wyborcze oparte jest również na systemie pluralnym. W Belgji n. p. prawo do większej liczby głosów posiadają osoby, które ukończyły 35 rok życia, ojcowie rodzin, absolwenci wyższych uczelni, oraz posiadacze pewnej sumy papierów państwowych i ruchomości. Jedna osoba nie może posiadać więcej jak 3 głosy. Dodatkowo drugi głos może być przyznany w razie zbiegu pewnych dokładnie sprecyzowanych warunków.

Na analogicznych podstawach opiera się projekt kanclerza Dollfussa. Dodatkowe głosy przy wyborach przysługiwać będą ojcom rodzin oraz osobom zasłużonym w życiu gospodarczem i społecznem. **K. M.**

Wiedeń, 16 października 1933.



# Konferencja posłów BBWR. okręgu samborskiego.

W środę, dnia 18 bm. odbyła się we Lwowie pod przewodnictwem prezesa Rady Naczelnej BBWR, posła dr. Domaszewicza konferencja posłów okręgu samborskiego, obejmującego powiaty samborski, rudecki, gródecki, mościski i leski. Na konferencji tej byli obecni posłowie tego okręgu pp. dr. Seidler, Baczyński i Ekiert. Po referacie organizacyjnym sekretarza Rady posła Wojtowicza, omówiono szczegółowo sprawy organizacyjne tudzież najważniejsze kwestje gospodarcze i społeczne wymienionych powiatów. W rezultacie konferencji ustalono organizacyjnie opiekę nad powiatami: posła dr. Seidlera nad powiatem samborskim i rudeckim, posła Ekierta nad powiatem gródeckim i mościskim i posła Baczyńskiego nad powiatem leskim.

# Odsłonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego w Mostach Wielkich.

( W sobotę, dnia 21 b. m. odbędzie się na dziedzińcu normalnej szkoły fachowej dla szeregowych Policji Państwowej w Mostach Wielkich uroczyste odsłonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego.

Pomnik ufundowany został ze składek oficerów i szeregowych P. P. uczniów szkoły.

# Generał Niessel o wojnie chemicznej.

Gen. Niessel wygłasza w całej Francji szereg odczytów, których celem jest zaznajomienie ogółu z warunkami wojny chemicznej, oraz środkami zapobiegawczemi wobec niebezpieczeństwa gazów wojennych.

W Cercle Interallie w Paryżu wypowiedział generał szereg uwag na temat tak dzisiaj aktualny. Niebezpieczeństwo, które może zagrażać miastu, mówił generał, naskutek powietrznego ataku gazowego, nie jest tak wielkie, jak to się wydaje laikom, a może być zredukowane do bardzo niewielkich rozmiarów, o ile obrona będzie zorganizowana jak należy, według wymagań techniki współczesnej.

Jednak, jak twierdzi mówca, zapoznanie ludności z niezbędnemi środkami ostrożności, dostarczenie jej ubrań ochronnych, masek gazowych oraz schronów — jest obowiązkiem władz cywilnych, samorządowych.

„Jeśli nasi sąsiedzi, konkludował mówca, będą wiedzieli że nasza obrona przeciwgazowa jest zorganizowana należycie, że ludność jest przygotowana na atak gazowy, że wreszcie napad spotka się z niezwłoczną i najdalej sięgającą represją, jestem przekonany, że sąsiad ten namyśli się dwa razy, zanim zaryzykuje wojnę gazową".

M.

# Wzrost bezrobocia we Włoszech.

Dane statystyczne, dotyczące stanu bezrobocia we Włoszech, wykazują ponowny wzrost ilości bezrobotnych, aczkolwiek proporcjonalnie do tego samego okresu ub. r. wzrost ten jest niższy. W dniu 30 września b. r. w całych Włoszech liczono 907.463 bezrobotnych, wobec 888.560 w końcu sierpnia b. r. i 449.408 w końcu września ub. roku.

Wzrost bezrobocia obejmuje przeważnie robotnice, których ogólna ilość bez pracy wynosi 206.154. Pod względem regjonalnym przoduje jak zawsze Lombardia, a najmniejszą ilość bezrobotnych wykazuje Lukanja. Przy podziale na zawody, pierwsze miejsce w statystyce bezrobocia zajmują robotnicy drogowi i budowlani, a dalej włókienniczy i konfekcyjni.

# Wiadomości bieżące

**20 października 1933**

**Piątek**
Jana Kantego
**Jutro:** Urszuli
Wschód słońca 6'8
Zachód słońca 16'33

TEATR WIELKI

Piątek 20 bm. g. 7.30: „Bachantki".
Sobota 21 bm. g. 7.30: „Bachantki".
Niedziela 22 bm. g. 3.30 „III piętro pokój Nr. 17" ceny najniższe.
Niedziela 22 bm. g. 7.30: „Bachantki".

TEATR ROZMAITOŚCI

Piątek 20 bm. g. 7.30: „Dzika Pszczoła".
Sobota 21 bm. g. 7.30: „Dzika Pszczoła".
Niedziela 22 bm. g. 3.30: „Gotówka" ceny najniższe.
Niedziela 22 bm. g. 7.30 „Dzika Pszczoła".

KINOTEATRY.

ADRJA: „Chata wuja Toma".
APOLLO: „Noce kaukaskie".
ATLANTIC: „King Kong".
CASINO: „Uśmiech szczęścia"
CHIMERA: „Jej Królewska Mość" (Lilian Harwey).
COLOSSEUM: Film „Córka Wschodu" rewja „Karnawał Jesienny".
GRAŻYNA: „Pożądana" oraz rewja „U nas wszystko na wesoło".
KOPERNIK: „Pieśń nad pieśniami".
MARYSIEŃKA: „Wuj Mozes".
MIRAŻ: „Wyklęta kobieta" oraz „C. K. Komenda serc..."
MUZA: „Mata Hari"
PALACE: „Burjan-Dymsza" 12 krzeseł".
PAN: „Węgierska miłość".
PASAŻ: „Złoto Szatańskiej Przełęczy" oraz „Mistrz boksu — to ja".
RAJ: „Dzieje grzechu".
STYLOWY: „Królowa szybkości" oraz rewja „Wesoły stragan".
ŚWIT: „Krysia Leśniczanka" i „Pat Patachon w opałach".
UCIECHA: „Liljanka chce się rozwieść" oraz rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** „Bachantki", potężna tragedja Eurypidesa w przepięknym przekładzie Jana Kasprowicza wystawiona będzie dzisiaj w piątek, oraz w dnie następne. Wspaniałe to widowisko, pełne niezwykłej dynamiki słowa i ruchu porywa genjalną siłą swego dramatycznego wyrazu, wywołując wstrząsające wrażenie na zasłuchanej widowni. Wczorajsza premiera tego arcydzieła osnutego na tle djonizyjskiego mitu starożytnej Hellady przemieniła się w prawdziwe święto artystyczne, a porwana publiczność przyjmowała owacyjnie wszystkich wykonawców poszczególnych ról. Reżyserja W. Radulskiego. Dekoracje A. Pronaszki.

— **Teatr Rozmaitości.** Dzisiaj w piątek oraz w dni następne ostatnia nowość polskiego repertuaru komedjowego „Dzika pszczoła" L. H. Morstina, jedno z najbardziej frapujących zjawisk ostatniej doby. Dzięki swej niezmiernie aktualnej treści, czarującej prostocie, przy jednoczesnem głębokiem ujęciu tematu, złotemu humorowi i dozie szczerego sentymentu. „Dzika pszczoła" odniosła piękny sukces zdobywając sobie gorące przyjęcie prasy i publiczności. Pełna finezji reżyserja K. Tatarkiewicza. Efektowne dekoracje O. Rexa.

— **Niedzielne popołudniówki w Teatrach Miejskich. Teatr Wielki.** W niedzielę dnia 2 b. m. o godz. 3.30 popoł. odegrana zostanie sensacyjna sztuka L. Zilahiego p. t. „III p. pokój nr. 17", w świetnej obsadzie. Ceny zniżone.

Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Abo ul. Rutowskiego 2.

**Teatr Rozmaitości.** Na przedstawieniu popołudniowem o godz. 3.30 w niedzielę w dniu 22 b. m. odegrana zostanie czarująca, pełna humoru i aktualności komedja Ebermayera i Cammerlohra „Gotówka", stanowiąca prawdziwe „clou" ostatnich nowości lekkiego repertuaru. Ceny zniżone.

Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Abo ul. Rutowskiego 2.

— **Wielka zniżka cen w Teatrach Miejskich.** Począwszy od poniedziałku dnia 16 b. m. obowiązuje w Teatrach Miejskich zapowiedziana już uprzednio znaczna zniżka cen biletów, utrzymująca się w ramach ca 30 proc. Zniżka ta pomyślana wysoce racjonalnie w pełnem zrozumieniu trudnych warunków finansowych, w jakich znalazła się inteligencja, stanowiąca trzon publiczności teatralnej przyczyni się niechybnie do zwiększenia frekwencji, dając każdemu możność uczestniczenia w tej dziedzinie życia kulturalnego, którą reprezentuje teatr. Innowacja cennikowa obowiązuje w Teatrach Miejskich już od poniedziałku 16 b. m., a ceny kalkulowane są o 30 proc. niżej w stosunku do cen dotychczasowych.

— **Kino - rewja „Grażyna".** Dziś powtórzenie premjery rewji, p. t.: „U nas wszystko na wesoło", w niezrównanym wykonaniu J. Bohuszówny, St. Tarasiewicz, Wołkońskiej, A. Kaczorowskiego, T. Mergia, Łazarewa. Efektowne skecze, melodyjne piosenki, wesołe kuplety. Na ekranie wspaniały film: „Pożądana".

— **Colosseum.** Powiedźcie wszystkim przyjaciołom i znajomym, że jedyną prawdziwą kino - rewję zobaczyć można tylko w kinie „Colosseum". Dyrekcji teatru udało się wynieść „Colosseum" na najwyższy poziom artystyczny. Kino - rewja „Colosseum" bije dobrym programem i pierwszorzędnemi siłami art. wszystkie teatry rewjowe Lwowa i może śmiało, wedle jednozgodnej opinji prasy i publiczności iść na zawody z najlepszemi rewjami stolicy.

— **„Wesoły stragan" w „Stylowym".** Rewja „Wesoły stragan" w kinie „Stylowym" zdobyła publiczność. Zwłaszcza podobały się arcywesołe skecze i piosenki w koncertowem wykonaniu Bukojemskiej, Belskiego i Mieczkowskiego oraz melodyjne przeboje w wyk. Bułatówny i Czerwińskiego na tle przepięknych dekoracji prof. Balka. Efektowne tańce w układzie Chrzanowskiego dopełniają wysoce artystyczny program. Na ekranie piękny film p. t.: „Królowa szybkości".

—o—

— **Polskie Towarzystwo Matematyczne** Oddział Lwowski. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 21 b. m., o godz. 20'15 w sali I. Uniwersytetu J. K.: Komunikaty. Prof. Banach: „O pewnych funkcjonałach analitycznych. Dr. Schauder: „O równaniach linjowych typu eliptycznego. Dr. Mazur i Dr. Orlicz: „O pewnej klasie przestrzeni linjowych". Cz. II.

— **Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół - Macierz"** urządza w sali swego gmachu przy ul. Zimorowicza l. 8, dnia 22. października b. r., o godz. 9: „Uroczysty Wieczór Kościuszkowski", muzykalno -wokalny, połączony z ćwiczeniami gimnastycznemi — przy łaskawym współudziale pp. Cecylji Otto, Fr. Harwanka, Karola Moskal - Czajkowskiego, prof. Romana Fischlera, Jana Gorbatego i koła mandolinistów „Serenada".

— **Zbiórka uliczna,** jaką urządzało Towarzystwo Pań im. św. Dominika, dnia 8. października b. r., dała dochodu 168 zł. 35 groszy. Kwoty tej użyto na zakup książek dla ubogiej młodzieży, pozostającej pod opieką Towarzystwa. — Zarząd.

— **IV. pełne zebranie lwowskiej Izby Przemysłowo - Handlowej** odbędzie się we środę, dnia 25 października 1933, o godzinie 17-tej (piątej popołudniu) w sali posiedzeń Izby.

— **Zjazd koleżeński b. członków Organizacyj Niepodległościowych w Kołomyji.** W dniu 1 listopada b. r. odbędzie się w Kołomyji zjazd koleżeński b. członków Organizacyj Niepodległościowych na terenie Kołomyji i Pokucia, które istniały przed r. 1914 (Zarzewie, Związek Walki Czynnej, Związek Strzelecki, Drużyny Strzeleckie) Komitet organizacyjny zaprasza członków tych organizacyj na zjazd i wzywa ich do wcześniejszego zgłaszania się u p. Bolesława Biskupskiego, fabryka maszyn w Kołomyji.

— **Państwowa Komisja Egzaminacyjna we Lwowie** dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie jesiennym w dniach 6 i 7 listopada 1933, (poniedziałek, wtorek) poczem rozpoczną się egzaminy ustne. Egzaminy odbędą się w nowym gmachu Uniwersytetu (Marszałkowska 1) Początek egzaminów pisemnych o godz. 8 rano.

— **Polskie Towarzystwo Filozoficzne.** W sobotę, dnia 21 października 1933 odbędzie się o godzinie 19-tej w sali posiedzeń Instytutu Filozoficznego Uniwersytetu 32S, plenarne posiedzenie naukowe na którem Dr. H. Mehlberg wygłosi odczyt p. t.: „O przyczynowej teorji czasu"

—o—

— **Kurs przeszkolenia sekretarzy gminnych.** Wczoraj rozpoczął się we Lwowie trzeci z rzędu kurs przeszkolenia sekretarzy gminnych, urządzony przez Oddział lwowski Związku pracowników samorządowych Rzeczypospolitej w Warszawie. Do licznie zebranych kursistów przemówił starosta powiatu lwowskiego p. Eckhardt, poczem referat wygłosił p. Józef Krasowski delegat Związku. Kurs ten trwać będzie przez trzy dni.

— **Nowa apteka publiczna w Zimnej Wodzie** Jeden z magistrów farmacji wniósł do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie prośbę o koncesję na nową aptekę publiczną w Zimnej Wodzie.

— **W sprawie uprawnienia inżyniera cywilnego.** Lwowski Urząd Wojewódzki przywrócił inż. Krzyworączce we Lwowie zawieszone czasowe uprawnienie inżyniera cywilnego dla budownictwa.

—o—

— **Kradzież mieszkaniowa.** Z mieszkania Amalji Burker przy ul. Teodora 4, skradli nieznani złodzieje po wyłamaniu drzwi wejściowych, garderobę i bieliznę wartości 3000 zł

— **12 kg. sacharyny** pochodzącej z przemytu znaleziono na strychu Amalji Katz zam. przy ul. Szpitalnej 18

—o—





# Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej przy pracy.

## Wyniki zbiórki we wrześniu b. r.

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem p. wiceprezydentowej Kubalowej, przewodniczącej Sekcji zbiórkowej Miejskiego Komitetu Opieki pozaszkolnej zebranie sprawozdawcze w związku ze zbiórką, przeprowadzoną przez Miejski Komitet w dniach 3, 4, 5 i 6 września b. r. W zebraniu wzięli udział naczelnicy wszystkich Urzędów dzielnicowych. Przewodnicząca Sekcji p. Kubalowa zdała sprawę z wyniku zbiórki, poczem w serdecznych słowach podziękowała za udział w zbiórce naczelnikom Urzędów dzielnicowych. Komitetom obywatelskim i tym wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia zbiórki.

Zebrani uchwalili przeprowadzić w listopadzie b. r. zbiórkę gwiazdkową dla dzieci na listy składkowe, które będą rozesłane po domach.

Zbiórka w dniach od 3 do 6 września b. r. dała bardzo piękny rezultat pod względem pieniężnym, skromnie wypadła zbiórka żywności, lepsze natomiast wyniki dała zbiórka odzieży. Zbiórka pieniężna przyniosła Komitetowi kwotę zł. 2.544'88. Zbiórka żywności dała niespełna 106 kg artykułów żywnościowych, niepsujących się i 61 bochenków chleba. Artykuły podlegające zepsuciu jakoteż jarzyny, owoce, mięso, kiełbasa, pieczywo — w łącznej ilości 180 kg i 75 sztuk, częściowo oddano ochronkom, częściowo zaś spieniężono. Oprócz doraźnie ofiarowanej żywności uzyskano też 27 deklaracyj na łączną ilość 564.75 kg i 71 sztuk żywności, tudzież na 1.000 kg drzewa.

Najwięcej deklaracyj wpłynęło z VII dzielnicy, dzięki zabiegom p. M. Małuckiego. Deklaracje żywnościowe są najracjonalniejszą formą zbiórki żywnościowej, toteż w przyszłości na formę tę położy się główny nacisk.

Zbiórka odzieżowa przyniosła 385 sztuk bielizny, 825 sztuk odzieży i 248 sztuk wszelkiego rodzaju obuwia, 16 kg skóry i t.p. Większość tych rzeczy jest bardzo zniszczona, przeprowadzono dezynfekcję rzeczy, a w najbliższym czasie będzie uruchomiona szwalnia, by zebrany materjał można było jak najprędzej rozdać. Wśród zebranych przedmiotów wymienić należy 48 sztuk mydła, 141 książek, pewną ilość zabawek, 2 torby szkolne i szereg drobiazgów.

### ZBIÓRKA PIENIĘŻNA W DNIU 22 B. M.

Najbliższej niedzieli 22 b. m. Miejski Komitet Opieki pozaszkolnej urządza uliczną zbiórkę pieniężną. Mieszkańcy Lwowa, którzy tak solidarnie i chętnie popierają każdą imprezę Komitetu, niewątpliwie i tej niedzieli poprą datkiem pieniężnym akcję Komitetu, mogącego się poszczycić tak chwalebnymi owocami pracy.

### SKŁADAJCIE „PŁOMYKI" I KSIĄŻKI SZKOLNE.

Miejski Komitet Opieki pozaszkolnej apeluje do dzieci szkolnych, by zbędne numery „Płomyka" ofiarowały dla swych rówieśników na ręce Miejskiego Komitetu Opieki pozaszkolnej, oszczędzając w ten sposób Komitetowi wydatku kilkunastu złotych rocznie. Komitet prosi też o niepotrzebne książki szkolne. Z apelem o składanie książek Komitet zwrócił się do dziatwy szkolnej już przed kilku tygodniami za pomocą listów, na skutek których otrzymał około 500 książek szkolnych. Komitet serdecznie dziękuje młodocianym ofiarodawcom za wydatną pomoc i ufa, że nowy apel znajdzie w młodych serduszkach wdzięczne echo.

### POTRZEBA 100 BECZEK.

Do kuchen dożywiania dzieci potrzebuje Miejski Komitet Opieki pozaszkolnej około 100 beczek z wina, na pomieszczenie kapusty i t. p. Komitet prosi publiczność, by zechciała ofiarowywać zbędne beczki, na cele Sekcji dożywiania dzieci. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje: Miejski Komitet Opieki pozaszkolnej, Ratusz I p., drzwi 36, tel. 107—81.



## Pielgrzymka do Częstochowy.

Archidjecezjalna Liga Katolicka we Lwowie organizuje w dniach od 21 do 23 b. m. pielgrzymkę do Częstochowy z równoczesnem zwiedzaniem w drodze powrotnej zabytków miasta Krakowa. W tym celu Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie uruchamia specjalny pociąg popularny. Odjazd ze Lwowa 21 października o godz. 19'50, przyjazd do Częstochowy 22 października około godziny 4-tej. Odjazd z Częstochowy 22 października około godz. 23, przyjazd do Krakowa 23 października około godz. 5 rano, zwiedzenie Krakowa, odjazd z Krakowa tego samego dnia około godz. 16-ej, powrót do Lwowa godz. 22'32. Przejazd pociągiem pospiesznym w pullmanowskich wagonach, miejsca numerowane, w składzie pociągu wagon bufetowy. Cena biletu w obie strony 18 zł. Bilety i informacje we Lwowie udzielają: Referat turystycznych Dyrekcji kolejowej we Lwowie, ul. Zygmuntowska 1, II. p., drzwi 218, tel. 101—00. P. B. P. „Orbis", pl. Marjacki 8 i Szpitalna 1, Wagons - Lits - Cook, pl. Halicki 15, na prowincji zawiadowcy stacyj. Podróżni z miejscowości odległych o 150 km. od Lwowa korzystają przy dojeździe, jakoteż w drodze powrotnej z 70% zniżki. Uczestnicy pielgrzymki winni informować się w przeddzień wyjazdu w miejscach zakupu biletów o ewentualnych zmianach co do uruchomienia pociągu.

# Aresztowanie b. posła.

Na polecenie sędziego śledczego dr. Kapuścińskiego, aresztowano wczoraj we Lwowie b. posła ukraińskiego i b. więźnia brzeskiego Iwana Liszczyńskiego i N. Horowitza, współwłaścicieli browaru „Porter bezalkoholowy". Przed aresztowaniem przeprowadzono w mieszkaniach obu wspólników rewizję. Aresztowanie Liszczyńskiego i Horowitza pozostaje podobno w związku z aferą b. dyrektora kancelarji Sądu Okręgowego, Szawaluka, który przebywa obecnie w więzieniu śledczem. Wszyscy trzej mieli przed dwoma laty założyć browar przy ul. Kadeckiej i dopuścić się nadużyć na sumę ponad 100.000 zł.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

# Mecz Czechosłowacja — Polska.



W ub. niedzielę odbyło się w Warszawie ósme międzypaństwowe spotkanie z Czechosłowacją w piłce nożnej. Mecz zakończył się wynikiem 2:1 na korzyść Czechosłowacji. — Na zdjęciu moment pod bramką polską.

# Koło b. żołnierzy 2 p. p. Legjonów Polskich we Lwowie.

Z inicjatywy kpt. Kumora Emila zostało zawiązane w dniu 7. października 1933 r. we Lwowie Koło b. żołnierzy 2. Pułku Piechoty Legjonów Polskich obejmujące swą działalnością województwo lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. Pierwsze zebranie zgromadziło przeszło 50 b. żołnierzy 2 pp. Leg. Pol.

Przewodnictwo objął dyr. Niemiec. Po zagajeniu pierwszego zebrania nastąpił wybór zarządu Koła, przyczem wybrani zostali: przewodniczącym (prezesem) — prof. T. Seifert, zastępcą prezesa — prof. Niemiec, sekretarzem — prof. Strojny, skarbnikiem — kpt. Kumor. Przewodniczący dziękując w imieniu własnem jak i pozostałych członków Zarządu za zaszczytny wybór, w szczególności dziękując imiennie zebranych kpt. Emilowi Kumorowi za tak piękną i pożyteczną inicjatywę zaznaczył, że głównym celem zawiązania się Koła jest utrzymanie i kontynuowanie wielkiej idei łączącej wszystkich bojowników o niepodległość, który walczyli w szeregach pułków legjonowych, zachowania tradycyj 2 pp. Leg. a następnie całym szeregiem spraw jak bezpośrednia opieka nad legjonistami znajdującymi się na terenie trzech województw, opieka nad Mogiłami b. Żołnierzy 2 pp. Leg. Opieka nad wdowami i sierotami oraz ustalenie ewidencji Legjonistów 2 pp. Leg. Po dyskusji na temat spraw aktualnych dotyczących powstania Koła i po omówieniu pierwszych kroków w rozpoczęciej pracy przez Koło, posiedzenie zamknął powiadamiając wszystkich Kolegów, że w sprawach związanych z Kołem należy zwracać się do prezesa Koła prof. T. Seiferta, Lwów, ul. Krasińskiego l. 27, tel. 56-58, względnie kpt. Kumora E. tel. 22-52 ul. Kadecka 32. Nowemu zrzeszeniu należy życzyć pięknego i pomyślnego rozwoju.

# Inspekcja robót miejskich.

W dniu wczorajszym wicewojewoda lwowski p. Marjan Sochański w towarzystwie naczelnika Wydziału pracy i opieki społecznej Urzędu wojewódzkiego dra Szkodzińskiego dyrektora robót publ. inż. Maliszewskiego i inż. Gordziałkowskiego przeprowadził inspekcję robót, związanych z przebudową ulic Gródeckiej i Stryjskiej z uwagi na to, iż prace te przeprowadzane są z kwot, przyznanych przez Fundusz Pracy.

# Rewizja u adwokata.

Na polecenie sądu przeprowadzono wczoraj rano rewizję w kancelarji i mieszkaniu adwokata dr. Abrahama Freilicha, przy ul. Krasickich 11a, podobno w poszukiwaniu pewnych dokumentów, które zginęły w jednej z lwowskich instytucyj. Dokumentów tych nie znaleziono.

Dr. Freilich był swego czasu aresztowany w związku z aferą „Mazag" i miał zamkniętą kancelarję przez Izbę Adwokacką.

Z SALI SĄDOWEJ.

# Wyrok na A. Mayera i tow.

W rozprawie przeciw Adamowi Mayerowi i tow. zapadł wczoraj w Sądzie apelacyjnym wyrok, skazujący Adama Mayera na 2 i pół roku więzienia z zamianą na 2 i pół roku aresztu bez pozbawienia praw obywatelskich, J. Możarowskiego na 2 lata, Pelza na 2 lata, Janza na 1 rok z zamianą na mocy amnestji na 6 miesięcy, Schwarza na 2 lata. Kary nie zawieszono.



# Pokaz prac Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych.

Donoszą z Warszawy: dnia 18 b. m. w sali konferencyjnej Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych odbył się dla przedstawicieli prasy pokaz prac Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych. Szczegółowych objaśnień udzielał inż. Hausbrandt, kierownik Zakładów Doświadczalnych Lasów Państwowych.

Lasy państwowe obejmujące około 38 proc. ogólnego obszaru leśnego w Polsce wobec położenia ich w różnych okolicach kraju mówił m. in. inż. Hausbrandt, podlegają wpływom nader rozmaitych warunków przyrodniczych i gospodarczych. W związku z tem kierownictwo gospodarki Lasów Państwowych raz po raz staje wobec konieczności szczegółowego przestudjowania ścisłemi metodami naukowemi, nasuwających się zagadnień przyrodniczych, technicznych i gospodarczych a toże względu na niezbędność poprzedzania swoich rozstrzygnięć i posunięć przez prace badawcze i doświadczalne. Organem administracji Lasów Państwowych, powołanym do prowadzenia prac badawczych i doświadczalnych jest Zakład Doświadczalny Lasów Państwowych w Warszawie. Prace w zakresie poszczególnych grup zagadnień gospodarstwa leśnego prowadzą poszczególne działy Zakładu, stanowiące jego wyspecjalizowane w określonych kierunkach agendy.

Zkolei inż. Hausbrandt omówił znaczenie i prace poszczególnych działów, jak działu nasiennictwa, działu hodowli Lasów, działu ochrony lasów działu owadoznawstwa, fitopatologji, rezerwuarów, działu urządzeń lasowych taksacji oraz działu użytkowania lasu i technologji drewna.

# Ważne informacje dla kupujących ziemię.

Staraniem Związku Izb rolniczych i organizacyj rolniczych, ukazała się książka p. t. „O kupnie ziemi". Ze względu na aktualność tej kwestji i ogromne zainteresowanie nabywaniem ziemi, zwłaszcza na terenie województw południowo - wschodnich podajemy w głównych zarysach to o czem informuje książka.

Omawiając szczegółowo zagadnienie parcelacji w chwili obecnej, broszura wykazuje, że obecny okres spadku cen, nadaje się szczególnie do kupowania działek ziemi przez wszystkich, którzy posiadają choćby niewielkie oszczędności. Ziemia obecnie jest niezwykle tania, przy jednoczesnej dużej jej podaży.

Dzięki t. zw. parcelacji oddłużeniowej, wiele majętności ziemskich ma możność odsprzedania części gruntów, celem ratowania zagrożonej całości.

„O kupnie ziemi" wyjaśnia, że przy obecnych ułatwieniach, oraz przepisach, broniących interesów nabywcy, każdy pragnący kupić ziemię jest całkowicie zabezpieczony przed stratami, jakie niedawno jeszcze mogły się zdarzyć. Przepisy te powodują, że właścicielowi parcelowanego objektu nie wolno rozporządzać na własne potrzeby pieniądzmi nabywców przed całkowitem uregulowaniem ich prawa własności, w razie zaś jakichkolwiek w w tem trudności, nabywca otrzymuje zwrot wpłaconej ceny kupna.

W końcu broszury znajduje się wyjaśnienie, dotyczące opłat stemplowych i rejentalnych, pobieranych przy nabywaniu działek z parcelacji, a także ułatwień budowlanych, przy zabudowie nowonabytych warsztatów rolnych, prócz tego zaś wzory umów, pism i podań, potrzebnych przy nabywaniu ziemi z parcelacji.

Omawianą broszurkę każdy zainteresowany może otrzymać bezpłatnie w najbliższej organizacji rolniczej.

# „Tylko" 2.500 dolarów tygodniowo.

## Rozpacz gwiazd filmowych z powodu nowej ustawy USA.

Zawrotne sumy, jakie pobierają tygodniowo słynne gwiazdy filmowe, bywały częstokroć przedmiotem zazdrosnych westchnień wszystkim, których gnębi chroniczny brak pieniędzy. Obecnie jednak kryzys dotarł i do tych uprzywilejowanych, a tym, który pierwszy zwrócił uwagę na tę anomalje w stosunkach uposażeniowych, jest prezydent Roosevelt.

Prowadząc z całą energią i bezwzględnością reorganizację życia gospodarczego Stanów Zjednoczonych, wgląda on, jak wiadomo, niedyskretnie w tajemnice nietylko wielkich banków amerykańskich, ale także wszystkich gałęzi przemysłu amerykańskiego.

Przyszła tedy kolej także na przemysł kinematograficzny, który doszedł do tak ogromnych rozmiarów z tamtej strony Atlantyku.

Energiczny prezydent postanowił w opracowywanej obecnie ustawie, mająca obowiązywać przemysł kinematograficzny, ograniczyć znacznie pensje kierowników przedsiębiorstw filmowych i gaże artystów, które częstokroć przewyższają kilkakrotnie roczną pensję prezydenta Stanów.

Na mocy tego postanowienia, gaża najświetniejszej nawet „gwiazdy", czy to mężczyzny, czy też kobiety, nie może wynosić więcej niż 2.500 dolarów tygodniowo.

Ten zamach na świetne zarobki artystów filmowych wywołał wśród gwiazd Hollywoodu ogromne wzburzenie, a Eddie Gantor, prezes związku artystów i pisarzów filmowych, zwołał wiec, na którym uchwalono piorunujący protest.

Przy sposobności burzy hollywoodzkiej przypomina prasa angielska czasy, kiedy to niezrównany odtwórca ról szekspirowskich, słynny tragik angielski Garrick pobierał 500 funt. szterl., t. j. właśnie 2.500 dolarów, nie tygodniowo, lecz rocznie! W 1743 r. wybuchł w Londynie strajk aktorów. Garrick stanął na czele delegacji, wysłanej przez strajkujących do marszałka dworu królewskiego, księcia Graftonu, aby mu przedstawić skargi światka aktorskiego.

Książę wysłuchał przemowy Garricka, ale w żaden sposób nie mógł pojąć, na czem polega krzywda aktorów. Wreszcie zapytał słynnego artystę, ile zarabia, a dowiedziawszy się, że 500 funt. szterl. rocznie, podniósł zdumiony ręce i zawołał:

— I to uważa pan za niewystarczające, gdy syn mój, spadkobierca tytułu mego i majątków, naraża codziennie swe życie dla króla i ojczyzny za sumę daleko mniejszą od połowy tego, co pan zarabia!

Strajk upadł, ale pomimo to Garrick wytargował dla siebie 600, a wkońcu 700 funt. szterl. rocznie. Dzisiaj jednak siedemnastoletnia debiutantka w Hollywood otrzymuje kontrakt roczny z płacą tysiąca funt. szterl. tygodniowo!

# Kronika stanisławowska.

## Pięćnastolecie T-wa muzyczno-dramatycznego im. Goldfadena.

Bezpośrednio po latach zawieruchy wojennej, zostało założone przez kilku aktywnych pracowników na niwie kulturalnej T-wo muz. dram. im. Goldfadena. Powstanie Tow. było wyrazem budzących się potrzeb kulturalnych tut. żydowskiego społeczeństwa.

Przez cały okres swojej działalności, mimo rosnącego nasilenia ogólnego kryzysu, co wszakże w głównej mierze odbija się na finansach towarzystw tego pokroju Goldfaden nie ustawał w swych pracach, zyskując z czasem całkowite uznanie społeczeństwa, grupując w swem łonie co ofiarniejsze jednostki, których ilość doszła do pokaźnej cyfry.

Goldfadenowcy z początku pod kierunkiem przygodnych reżyserów, następnie zaś firmowych specjalnie angażowanych sił reżyserskich, wystawiali najpierw sztuki ludowe Gordina, przyswajając zkolei swej publiczności autorów poważnych, jak: Piński, Hirszbajn, Ański, Perec, Lejwik, Sekler i inni. — W sumie wystawiono około 140 sztuk rozmaitych autorów.

Towarzystwo posiada własny chór założony przez p. Perlmuttera, i doskonałą orkiestrę zorganizowaną przez prof. M. Folgera i Z. Safrina. Zespoły te zaliczano niejednokrotnie do najlepszych zespołów myzycznych tej części kraju. Miarą rozmachu i wiary we własne siły było wystawienie opery Aida i Barona cygańskiego, które grane były poraz pierwszy w języku żydowskim. Goldfaden wystawił też — „Gejszę", „Piękną Helenę", „Orfeusza w piekle", „Dzwony z Corneville" i wiele innych. W dziale muzyki wystawiono „Symfonję Palestyńską" pod osobistem kierownictwem kompozytora Bensmana, obecnie już nieżyjącego.

Fungował też dział rewjowy zasilając wydatnie kasę T-wa. Opieka nad nim spoczywała w rękach S. Schwarca, Demerera, i Horacego Safrina.

Poziom wystawianych oper, operetek, dramatów i komedji gwarantowały nazwiska najlepszych reżyserów żydowskich, których kolejno do kierownictwa T-wa pozyskiwano. I tak dla „Goldfadena" pracowali Andrzej Marek, Dawid Herman (b. reżyser teatru państwowego w Oslo), Jakób Wejslic (z trupy wileńskiej), Kurt Kacz (z Frankfurtu), Aleksy Stein oraz dyrygenci: Dorożyński, Wolfstalil, Goldfarb i inni.

W dziale dekoracji i wystawy pracowali art. mal: H. Balk i Fryc Kleinman ze Lwowa, Waldman z Krakowa, ostatnio zaś Stanisławowianie – prof. Z. Bierer i art. mal. Mieczysław Sałabaj — Sulima.

W bież. sezonie pozyskano na kier. art. Józefa Kamena (z trupy wileńskiej). Nowy kierownik winien pracą swą i inicjatywą podtrzymać i odnowić piękne tradycje ubiegłych lat. Społeczeństwo żydowskie zaś w swoim własnym interesie winno pracę tę i wysiłki popierać i nie dać upaść Towarzystwu tak zasłużonemu około krzewienia miłości muzyki i żywego słowa.

## Rozbudowa szkoły powszechnej w Delatynie.

W Delatynie miasteczku, liczącem około 5.000 mieszkańców, istnieje zaledwie jedna szkoła powszechna, która posiada aż... 4 ubikacje.

Zrozumiałem jest, że budynek ten nie może pomieścić wszystkich dzieci szkolnych. Do niedawna nauka odbywała się 2 razy dziennie, ostatnio dopiero wynajęto specjalne ubikacje, dla pomieszczenia wszystkich uczniów szkoły. Mimo wszystko jednak praca jest nadal utrudniona, ileże sale szkolne są zbytnio od siebie oddalone.

Dopiero obecnie jest nadzieja, że stosunki zmienią się na lepsze. W ub. bowiem tygodniu zawiązał się w mieście z inicjatywy p. komisarza Pollo, Komitet rozbudowy szkoły powszechnej — który rozpoczął już zbieranie funduszów na rozbudowę szkoły na 10-cio ubikacyjna. Akcja Komitetu zasługuje na jak największe poparcie.

**TEATR IM. MONIUSZKI** pod dyr. Z. Łozińskiej.

Piątek, 20 b. m.: z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

Sobota, 21 b. m., godz. 15'30: „Południca".

Sobota, 21 b. m., godz. 20: „Artyści" — (premiera).

**KINOTEATRY:**

BELLONA: „Przedziwna sprawa Klary Dean.

OLIMPJA: „Adjutant Jego Wysokości (Vlasta Burjana).

WARSZAWA: „Śpiew, całus i dziewczyna" (Gustaw Fröhlich).

URANJA: „Pieśń nad pieśniami".

SYRENA, TON: nieczynne.

—o—

**40-godzinne nabożeństwo.** Dziś (piątek 21 b. m.) rozpoczyna się w kościele ormiańskim 40-godzinne nabożeństwo w 191 rocznicę wprowadzenia do obecnego kościoła cudownego obrazu Matki Boskiej Łaskawej z dawnego dziś nieistniejącego drewnianego kościółka.

**Muzeum Pokuckie otwarte** w niedziele i święta od godz. 11 do 13 w gmachu Miejskiej Kom. Kasy Oszczędności, ul. Roguskiego. — Wstęp bezpłatny.

**Ciekawy odczyt.** Staraniem Tow. „Zjednoczenie Mieszczan Polskich" odbędzie się w piątek 20 b. m. w sali Tow. (Sobieskiego 37) odczyt inż. Noskiewicza n. t.. „Najnowsze prądy w budownictwie mieszkaniowem". Wstęp na odczyt bezpłatny.

**W. Z. Koła Rodzicielskiego III. gimn.** W niedzielę 22 b. m. odbędzie się Walne Zebranie członków Koła Rodzicielskiego uczniów III. gimn. państw. im. Staszica o godz. 10, w sali posiedzeń Sokola I. Na porządku dziennym sprawozdania członków Wydziału za rok ub., wybór nowego wydziału Koła oraz wnioski i interpelacje.

**Nieustająca wystawa wyrobów szkolnych.** W tut. państw. szkole przemysłu drzewnego, pozostającej pod kier. inż. arch. J. Tyskiego, czynna jest nieustająca wystawa wyrobów szkolnych. Wystawa zawiera oryginalne prace uczniów szkoły z zakresu meblarstwa (kompletna sypialnia i 2 jadalnie).

**Esperanto w szkole kołomyjskiej.** Szkoła handlowa w Kołomyi wprowadziła ostatnio w kilku oddziałach naukę języka esperanto, której udziela delegatka wszechświatowego Związku Esperantystów p. Erna Zimandowa.

**„Południca" — dla młodzieży!** W sobotę 21 października, o godz. 15'30 zostanie odegrany dla młodzieży najciekawszy poemat dramatyczny Staffa „Południca" z Ireną Ładosiówną w tytułowej roli, na czele doskonałego zespołu w osobach p. Kopaczówny (piękna postać Jagny), Wostrowskiej (doskonała Agata), Czabanowskiego (Stary Brzost), Domańskiego (świetny „głupi Jasiek") i Posiadłowskiego (Antoś). Ponadto w widowisku Staffa bierze udział chór i 20 przeszło osób działu pomocniczego. — Reżyserja w wytrawnych rękach Ryszarda Wasilewskiego.

**W sobotę premjera „Artystów".** W sobotę premjera głośnej sztuki „Artyści" pełnej humoru i sentymentu piosenek i tańców (układu i w wykonaniu dyr. Faliszewskiego i p. Wostrowskiej na czele uroczych girls). „Artystów" reżyseruje Ryszard Wasilewski. Szczegóły w numerze jutrzejszym.

### Z działalności LOPP. na prowincji

Ub. niedzieli odbył się w Bohorodczanach w sali Sokoła wykład dra Marjana Falka o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej oraz o znaczeniu i zadaniach L. O. P. P. — Przewodniczył notarjusz dr. Rapała.

Po referacie na wniosek prelegenta dokonano rozszerzenia istniejącego już w Bohorodczanach Koła L. O. P. P. do którego przystąpiło 29 członków oraz rozszerzono zarząd Koła przez utworzenie referatów gazowego i lotniczego.

### Nowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa.

Nowomianowany naczelnik Wydziału bezpieczeństwa w Urzędzie wojewódzkim stanisławowskim, p. Sambor, przyjechał już do Stanisławowa i w najbliższych dniach obejmuje urzędowanie. Jak wiadomo poprzedni nacz. Wydz. bezpieczeństwa p. insp. Sawicki — został mianowany inspektorem ministerjalnym w referacie politycznym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

### Strażnik „Ochrony Nocnej" udaremnił kradzież.

Onegdaj w nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu Marka Eisenberga przy ul. Kopernika 27. Złodzieje nie wyrzadzili jednak Eisenbergowi żadnej szkody, gdyż spłoszył ich strażnik „Ochrony Nocnej", który zaalarmował policję.

### Woda na Stryju opada.

Przedwczoraj donieśliśmy o poważnem wezbraniu rzek Stryj i Opór (w pow. stryjskim). Od wczoraj sytuacja zaczęła się poprawiać — i woda zwolna poczyna opadać. O ile nie zajdzie jakiś nieprzewidziany wypadek, niebezpieczeństwo ponownej powodzi można uważać za zażegnane

# Wiadomości sportowe.

### AKADEMICY NA START!

W związku z rozpoczynającemi się w sobotę Międzyuczelnianemi zawodami lekkoatletycznemi, sekretarjat AZS-u komunikuje, że zgłoszenia przyjmuje codziennie w godzinach wieczornych do dnia 20 bm. włącznie do godz. 8 wieczorem.

Zawody powyższe odbędą się na boisku Korpusu Kadetów w sobotę o godz. 14'30, zaś w niedzielę o godz. 9 rano. Jak dotąd zawody zapowiadają się niezwykle ciekawie ze względu na udział najlepszych lekkoatletów Lwowa: Śliwaka, Kaniaka, Górniaka, Krzanowskiego, Haspla, braci Cenów i t. d.

### ŁÓDŹ—LWÓW.

Lwowski Okręgowy Związek Gier Sportowych organizuje dnia 21 b. m. Międzymiastowe zawody propagandowe w piłce koszykowej Łódź—Lwów. Dnia 22 b. m. Międzymiastowe zawody propagandowe w Hazzenie Łódź—Lwów. Zawody powyższe odbędą się na boisku Korpusu Kadetów Nr. 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego o godzinie 15 (3) popołudniu.

### ZAWODY HASMONEA—POKOŃ Ib.

Dnia 22 października b. r. o godz. 11 rano odbędą się na boisku LKS Pogoń przy ul. Stryjskiej atrakcyjne zawody eliminacyjne o wejście do Ligi Okręgowej między Hasmoneą a Pogonią Ib. Zawody mają charakter decydujący na układ tabeli rozgrywek, dlatego wzbudziły jako prawdziwa senzacja lokalna bardzo wielkie zainteresowanie. — Przedsprzedaż biletów czynna w Maratonie i aptece WPana dr. Stenzla plac Marjacki 8.

### SEKCJA LEKKOATLETYCZNA I GIER SPORTOWYCH PAŃ.

W najbliższych już dniach rozpoczyna LKS Pogoń treningi swych zawodniczek na terenie hali sportowej przy ul. Jabłonowskich. Celem racjonalnego prowadzenia zaprawy i ćwiczeń praktycznych i teoretycznych dokonano podziału na dwie grupy, a to odział na którym panie początkujące przejdą zaprawę sportową i gimnastyczną i oddział sportowy, dla zawodniczek już zaawansowanych.

Ćwiczenia prowadzić będzie kierowniczka sekcji p. Połomska, abs. C. I. W. F. i jedna z czołowych zawodniczek warszawskiej Legji, przy współudziale abs. C. I. W. F.-u pp. Bystronowskiej i Drużbiaka.

Pozatem stałe dyżury na hali przyjęły panie z komitetu opieki nad sekcją pań LKS Pogoń, przy współudziale JWP. Kucharowej. — Wpisy do sekcji przyjmuje sekretarjat klubu codziennie w godzinach wieczornych od 19—20.30.

### PRÓBY O POS!

Zarząd LKS Pogoń komunikuje, iż w sobotę dnia 21 b. m. odbędą się na boisku LKS Pogoń już od godz. 14 do zmroku dalsze próby o P. O. S. dla członków i zawodników klubu.

Osoby należące do Pogoni, które dotych czas jeszcze nie startowały, winny bezwarunkowo skorzystać z nadarzającej się okazji i tłumnie zjawić się na boisku — Zgłoszenia przyjmuje na boisku kapitan sportowy p. Drużbiak.

### TRENINGI BOKSERSKIE LKS POGOŃ.

W najbliższych dniach rozpoczną się treningi sekcji bokserskiej Pogoni pod kierownictwem najlepszego w Polsce trenera p. Stama. Kursy dla juniorów zupełnie bezpłatne. — Wpisy do sekcji bokserskiej w sekretarjacie klubu.

### DANCINGI POGONI.

Imprezy towarzyskie Pogoni cieszą się jak wiadomo zawsze wielkiem powodzeniem i frekwencją. Jak w latach ubiegłych co niedzieli dancing w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 23. I. p. od godz. 18.30—20.30. — Wstęp wyłącznie za okazaniem karty uczestnictwa, którą komitet wydaje reflektantom na miejscu.

### Spadek cen w ciągu ostatnich 5 lat.

Rozpatrując wskaźniki cen hurtowych za ostatnich 5 lat, można stwierdzić, że od okresu największego ożywienia, t. j. od r. 1928 do chwili obecnej ogólny poziom cen w Polsce obniżył się o 41.9 proc., przyczem ceny żywności i używek spadły o 45 proc., a artykułów przemysłowych o 39 proc. Ponieważ na ceny artykułów rolnych w r. 1928 oddziaływał szereg czynników, m. in. o charakterze spekulacyjnym, utrzymujących te ceny na poziomie wyższym od normalnego, przeto obecnie osiągnięty został stan pewnej równowagi. W zakresie artykułów przemysłowych surowce spadły od r. 1928 do chwili obecnej o 42.8 proc., półfabrykaty o 40 proc., a wyroby gotowe o 34.7 proc.



# Program radjowy.

**Piątek, dnia 20 października.**

**Lwów. (381).** Godz. 7—7'55: Audycja poranna. 7'55—11'30: Przerwa. 11'30: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11'45: Komunikaty, repertuar teatrów i płyty. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Trans. z Warszawy. Muzyka salonowa w wyk. Kwintetu Rachonia. 12'30: Dziennik południowy i wiadom. meteor. 12'35: Dalszy ciąg muzyki salonowej. 13—15'30: Przerwa. 15'30: Wiadomości gospodarcze. 15'40: Komunikat Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 15'45: Lwowska Kronika Harcerska. 15'50: Lwowska Chwilka Morska i Kolonjalna. 15'55: Lwowska Giełda Zbożowa. 16: Muzyka popularna z płyt. 16'40: „Mody" w opr. p. Stefanji Zielińskiej. 16'50: Komunikat VI. Okręgu Zw. Strzeleckiego. 16'55: Trans. z Warszawy. Koncert solistów w wyk. Liljany Zamorskiej (śpiew) i Stanisława Staniewicza (fortepian). 17'50: Płyty gramofonowe. 18: Trans. z Wilna. „Nowe odkrycia na Zamku Grodzieńskim" — wygł. p. Józef Jodkowski. 18'20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka z „Gastronomji" w wyk. zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej. 18'45: Pieśni w wyk. Dawida Tendlera, art. Opery Wiedeńskiej. Akomp. p. Tadeusz Seredyński. 19'05: Rozmaitości. 19'25: Feljeton aktualny. 19'40: Odczytanie programu na dzień następny. 19'45: Dziennik wieczorny. 19'55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Walerjana Biedjajewa i Natana Milsteina (skrzypce). 22'40: Wiadomości sportowe. 22'50: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z kaw. „Adria". 23: Komunikaty. 23'05—23'30: Najpiękniejsze utwory z płyt gramofonowych.

**Sobota, 21 października.**

**Lwów. (381).** Godz. 7—7'55: Trans. z Warszawy. Audycja poranna. 7'55—11'30: Przerwa. 11'30: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11.45: Trans. z Warszawy. Komunikat Ministerstwa Opieki Społecznej dla Państw. Urzędów Pośrednictwa Pracy. 11.50: Komunikaty i repertuar teatrów. 11.57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05: Muzyka z płyt, marsze wojskowe. — 12.30: Transmisja z Warszawy. Dziennik południowy i wiadomości meteorologiczne. 12.35 Muzyka taneczna z płyt. 13.00—15.30 Przerwa. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.40 Trans. z Warszawy. Skrzynka strzelecka. 15.55: Płyta gramofonowa. 16.00: Audycja dla chorych w oprac. ks. kap. Michała Rękasa i koncert orkiestry salonowej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16.40: Trans. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucien Roquigny (kurs średni). 16.55: Trans. z Warszawy: Koncert z cyklu „Muzyka kameralna różnych narodów" w wyk. Warsz. Kwartetu Smyczkowego (I. skrzypce Józef Kamiński II. skrzypce Mieczysław Trusz, altówka Jan Gornowski, wiolonczela Marjan Neuteich). W programie muzyka czeska. 17.50. Płyty gramofonowe. 18.00: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu „Polska współczesna". 18.20: Muzyka lekka z kawiarni „Adria". 19.05: Rozmaitości. 19.25: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki. „Na roboty", fragm. z powieści „Wierzby nad Sekwaną" Jana Wiktora. 19.40: Odczytanie programu na dzień następny. 19.45: Trans. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 19.55—20.00: Przerwa. 20.00: Trans. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stan. Nawrota i Bolesław Mierzejewski (piosenki). 21.00: Trans. z Warszawy. Skrzynka pocztowa techniczna, korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. 21.15—21.20: Przerwa. 21.20: Trans. z Warszawy. Koncert chopinowski w wyk. Zygmunta Dygata. 22.00: Trans. z Warszawy. Odczyt w języku obcym. 22.15. Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 22.25: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z cukierni „Ziemiańskiej". 23.00: Komunikaty. 23.05—24.00: Koncert orkiestry mandolinistów „Serenada" pod dyr. p. Fr. Kadziewskiego.

# KOBIETA W PRACY OBYWATELSKIEJ

## Wskazania w pracy na terenie wsi.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet zasięgiem swej działalności wchodzi w coraz szersze warstwy społeczeństwa, nie wyłączając terenu wsi. Każda z członkiń Związku idąca do pracy na teren wsi, musi być dokładnie obznajomiona z dorobkiem ostatnich lat w dziedzinie polityki Rządu Polskiego i Izb ustawodawczych odnośnie do rolnictwa i zagadnień społecznych wsi.

Polityka Rządu w dziedzinie do rolnictwa oparta jest na zdrowych podstawach życia gospodarczego, któremi są: 1. trwałe podstawy waluty, 2. czynny bilans handlowy, 3. zrównoważone budżety Państwa. Tak jak cała polityka Rządu, tak i polityka odnośnie do rolnictwa opiera się przedewszystkiem na własnych siłach, choćby kosztem ofiar całego społeczeństwa i na zdolności dostosowywania się do warunków życia i rzeczywistości. Metody te, mając głęboka treść ideową, nie stanowią żadnej sztucznej koncepcji, którą załamywałaby się przy zetknięciu z życiem praktycznem.

Na plan pierwszy w szeregu zagadnień, związanych z życiem naszego społeczeństwa, w 70 proc. rekrutującego się z pośród rolników, wysuwają się 3 grupy zagadnień: 1. oddłużenie rolnictwa, 2. organizacja produkcji i zbytu, 3. przebudowa ustroju rolnego.

Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie — to regulują je cztery ustawy, uchwalone w ciągu prac Izb ustawodawczych w latach 1930/31, 31/32 i 32/33 — są one: 1. ustawa o konwersji kredytów długoterminowych, 2. ustawa o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych, 3. ustawa o urzędach rozjemczych, 4 ustawa o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikowi ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych.

Ażeby zrozumieć cały walor tych ustaw, trzeba zdać sobie sprawę z tego, że obdłużenie rolnictwa w dniu 1 października 1932 r. wynosiło 4.621 miljonów złotych.

Nie sposób w krótkim artykule omówić dokładnie całokształtu tych ustaw, podkreślić jednak należy, że Państwo drogą tych 4 wyżej wymienionych ustaw weszło w rolę pośrednika między wierzycielem a dłużnikiem chcąc dać temu ostatniemu możność wywiązania się powoli z zaciągniętych zobowiązań finansowych a starając się również zabezpieczyć i włożone kapitały pierwszych.

Koniecznością dla pracownika społecznego na wsi jest zaznajomić się dokładnie z temi ustawami, gdyż nie działają one generalnie, bez osobistych starań zainteresowanych rolników. Informowanie dokładne zainteresowanych leży w interesie zarówno rolników, jak i całego życia gospodarczego Polski. Okazji przyjścia — przez informacje — z pomocą zainteresowanym pominąć nam nie wolno, stworzy to bowiem wzajemne zaufanie stworzy platformę poprzez którą najłatwiej będzie można dotrzeć do tych środowisk, mało kulturalnych i przez to częstokroć bezradnych wobec piętrzących się trudności.

Drugą grupę zagadnień stanowią zagadnienia produkcji i zbytu w rolnictwie. Ażeby zrozumieć w całej pełni to zagadnienie należy uprzytomnić sobie, że gdy w roku 1928/29 ogólny dochód społeczny wynosił 18 miljardów złotych, to dochód rolnictwa uczestniczył w tem w wysokości 9 miljardów, w roku zaś 1931/32 dochód rolnictwa zmalał do kwoty 4 i pół miljarda.

Każdy rozumie, że Państwo, jako organizm prawny ma do spełnienia pewne zadania. Wydatki na spełnienie tych zadań ograniczone do minimum wynoszą 2 i pół miljarda złotych rocznie. Złożyć się na pokrycie tych wydatków muszą wysiłki całego społeczeństwa. Jeśli zaś tak jest u nas w Polsce 70 proc. ogółu tego społeczeństwa stanowią rolnicy, to nie jest to dla Państwa rzeczą obojętną zubożenie tej 70 proc. rzeszy obywateli. Dlatego też zagadnienie produkcji płodów rolniczych ich zbytu i opłacalność jest jedną z zasadniczych trosk Rządu.

Utrzymanie produkcji rolniczej na należytym poziomie jest niezmiernie ważne w okresie pokoju (przyrost ludności w Polsce wynosi pół miljona dusz rocznie, emigracja zamknięta, wobec tego w razie obniżenia produkcji mogłoby się zdarzyć, że do Polski — kraju rolniczego — trzebaby sprowadzać zboże) — już niebywałego znaczenia nabiera w okresie wojny (wzmocniona konsumcja, zamknięte drogi dowozu żywności), gdyż wypadnie oprzeć się wówczas na własnych siłach, które zawieść nie mogą.

Rządy pomajowe w dziedzinie przedewszystkiem zapewnienia zbytu miały nielada orzech do zgryzienia, wobec konieczności odrobienia błędów polityki w tym kierunku rządów poprzednich, jakiemi było zaniedbanie zabezpieczenia zagranicznych rynków zbytu. Odrobienie tych błędów było tem trudniejsze, że na widownię ogólnoświatowych zagadnień gospodarczych wystąpiła Ameryka ze swym „dumpingiem" i Sowiety z „piatiletką".

Droga, którą obrał Rząd, by w tych warunkach osiągnąć w dziedzinie zapewnienia zbytu maksimum możliwych korzyści to: ochrona celna, premje wywozowe, kredyt zastawowy i zaliczkowy na zboże, zakupy interwencyjne i obniżenie kosztów produkcji.

Trzeba pamiętać, że jesteśmy państwem eksportującem zboże i że jako takie jesteśmy zawiśli od kryzysu ogólnoświatowego.

Pierwszorzędnego znaczenia rzeczą jest dla nas zawarcie międzynarodowego porozumienia gospodarczego. W tej dziedzinie Rząd nasz zrobił, co było można. Polska brała udział w międzynarodowej konferencji handlowej w Rzymie, z inicjatywy Polski powstał w r. 1930 Blok Państw Rolniczych Europy Środkowo-Wschodniej. Odbyto konferencje w r. 1930 w Warszawie, w r. 1931 w Sofji, w r. 1933 w Bukareszcie, na których uzgodniono stanowisko światowej polityki rolnej. Polska brała również udział w Konferencji w Londynie, gdzie przez postawienie pewnych zasadniczych wniosków odegrała niepoślednią rolę w ustaleniu wytycznych na przyszłość.

Dalszy ciąg pracy w tej dziedzinie musi podjąć społeczeństwo samo. Platformą do tej pracy są Izby Rolnicze i organizacje rolnicze i społeczne pracujące na wsi. Związek nasz nie jest organizacją rolniczą, ale jako pracujący społecznie na terenach wiejskich ma wiele w tej dziedzinie do zrobienia.

Jedno z tych zadań — to dążenie do pogłębienia wiedzy rolniczej szerokich warstw kobiecych na terenach wiejskich, dalsze — to wpajanie przekonania o konieczności obniżenia kosztów produkcji, przy równoczesnem podnoszeniu jej jakości.

Nieprzeciętną rolę może też odegrać Związek Pracy Obyw. Kob. przy organizacji zbytu płodów rolnych. Możnaby to osiągnąć drogą spółdzielczą i prawdziwym tryumfem byłoby dla nas, gdyby idea spółdzielczości zachwiana tak poważnie przez nieumiejętne i zbyt ryzykowne jej stosowanie, odzyskała zaufanie społeczeństwa i pomogła do stworzenia racjonalnej gospodarki dobrem społecznem. Jeśli zaś chodzi o podniesienie poziomu konsumcji wewnętrznej płodów rolnych na wsi, to w tym kierunku stoi przed nami bardzo wdzięczne pole do działania.

Wysiłek w kierunku podniesienia i zorganizowania należytego produkcji i zbytu płodów rolnych może i musi być dokonany przy zgodnej harmonijnej i celowej współpracy Rządu i społeczeństwa.

Ostatniem wreszcie zagadnieniem tak ważnem dla rolnika — jest zagadnienie przebudowy ustroju rolnego, wyrażające się głównie w trzech postulatach: komasacji, czyli scalania w jedną posiadłość rozrzuconych niejednokrotnie terenowo gospodarstw małych, parcelacji gruntów dla zaspokojenia głodu ziemi, a wreszcie zniesienia serwitutów. Parcelacja jest dziś niebywale ułatwiona i korzystna — ułatwiona ze względu na możność nabywania ziemi przy pomocy listów zastawnych 4 i pół proc. Państwowego Banku Rolnego, korzystna ze względu na spadek cen ziemi prawie do 50 proc. poprzedniej wartości.

Przeszedłszy pokrótce najważniejsze zagadnienia polityki rolniczej doby obecnej, uprzytomniwszy sobie nieprzeciętne wysiłki Rządu w tej dziedzinie, wyciągnąć musimy z tego konkretne wskazania dla pracy naszej na terenie wsi.

Znajdując możność dla wdzięcznej pracy w szeregach kobiet wiejskich jednocześnie uświadamiamy sobie konieczność dokładnego zaznajomienia się z tą dziedziną zagadnień, jeśli praca nasza ma wydać konkretne, pozytywne wyniki i stworzyć pełne zaufanie wzajemne, oparte na obopólnem zrozumieniu potrzeb i korzyści.

**Marja Bałabanówna.**

## Przed zjazdem ZPOK. w Warszawie.

W oddziale lwowskim ZPOK. odbył się w poniedziałek 16 bm. wieczór dyskusyjny przy bardzo licznym udziale członkiń i wielkiem ogólnem zainteresowaniu. Odczytywane i dyskutowane były tezy do referatów na II-gi Walny Zjazd ZPOK. w Warszawie.

Przewodnicząca Dr. Marja Chelińska, rozpoczynając dyskusję nad poszczególnemi tezami, ułatwiła delegatkom, które wyjada na Zjazd, zorjentowanie się w opinjach i postulatach ogółu członkiń Oddziału lwowskiego. Niezmiernie żywą dyskusję wywołały tezy, tyczące się Referatu Wychowania Obywatelskiego. Głos zabierały pp. posłanka Jaworska, Bogdanowiczowa, Klucznikowa, Zgórska, Mozołowska, Sołowijowa, Żygulska, Andrusieczkowa, Grotowska, Lanżanka, dr. Krzemicka, Górska, dr. Grycko i inne.

Z powodu zbyt spóźnionej pory omawianie następnych tez odłożono na najbliższy poniedziałek t. j. na 23 bm. Rozpatrywane będą tezy Referatu Spraw Kobiecych.

## Na froncie Pożyczki Narodowej.

Oddziały z terenu Zrzeszenia Wojewódzkiego Tarnopolskiego Z. P. O. K. subskrybowały na Pożyczkę Narodową kwotę 1.000 zł. a mianowicie: Bajkowce 50 zł., Borszczów 50 zł., Brzeżany 50 zł. Buczacz 50 zł., Busk 50 zł., Gaje W. 50 zł., Gołogóry 50 zł., Gliniany 50 zł., Przemyślany 50 zł., Radziechów 50 zł., Tarnopol 200 zł. Zaleszczyki 50 zł. Załoźce 50 zł., Zborów 50 zł. Zbaraż 100 zł. Złoczów 50 zł. Z terenu Zrzeszenia Wojewódzkiego mamy narazie następujące wiadomości Chodorów 50 zł. Lwów 50 zł.

## Wieczór artystyczno - towarzyski.

Dnia 7 b. m. urządzono w lokalu Z. P. O. K. we Lwowie wieczór „Dancing - bridge". poprzedzony programem artystycznym. Wieczór uświetnili produkcjami pp. Zofja Czaplińska, Marja Błażyńska i Zoffel. Wysokim poziomem artystycznym odznaczały się recytacje p. Krajewskiej-Czaplińskiej wygłoszone przez autorkę. Drugą część programu wypełniły pieśni Zoffala wykonane przez znaną artystkę p. Marję Błażyńską na tle pięknego akompanjamentu samego kompozytora. Wieczór skupił liczne towarzystwo a miła zabawa przeciągnęła się do późnej pory.

## Świetlica w Chodorowie

Oddział Z. P. O. K. w Chodorowie rozpoczął swą działalność na terenie świetlicy. Zebrania świetlicy odbywają się we wtorki, czwartki i soboty. Gromadzi się tu zazwyczaj 25 dziewcząt, które ukończyły szkołę powszechną.

Zajęcia prowadzone na terenie świetlicy są różnorodne — od pogadanek i referatów poprzez żywą gazetkę do śpiewów i zabaw ruchowych. Nie pominięto i robótek kobiecych, a nawet tańców ludowych. Kieruje świetlicą nauczycielka szkoły żeńskiej p. Saganiewicz.

Tak pożyteczna praca na terenie świetlicy powinna być otoczona jak najserdeczniejszą opieka przez czynniki miejscowe w kierunku uzyskania odpowiedniego lokalu.

Nie wątpimy, że miejscowe społeczeństwo dołoży w tym kierunku wszelkich starań i przyjdzie z pomocą, by umożliwić dalszą pracę na terenie świetlicy.



## Z dziedziny sportu kobiecego

Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do obrony kraju uruchomiła Klub Wychowania Fizycznego mający na celu propagowanie i stałe uprawianie ćwiczeń cielesnych, a więc gimnastyki, gier sportowych, lekkiej atletyki, sportów zimowych, wodnych, strzelectwa, łucznictwa itd. W szeroko ujętym programie na ostatnim planie są rekordy, zasadą jest harmonijny rozwój fizyczny, mający swój wyraz w zdobywaniu odznak sportowych, strzeleckich i POS.

Na posiedzeniu organizacyjnem 11 b. m. został wybrany tymczasowy zarząd w osobach pp. Wierzyńskiej, Siekierskiej i Dubieńskiej. Ostateczne zorganizowanie się klubu nastąpi po miesiącu pracy. Do klubu mogą należeć oprócz członkiń O. P. W. K. do O. K. również panie niestowarzyszone pod warunkiem czynnego uprawiania W. F. Klub uruchomił na razie sekcje łuczną, która trenuje w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 10—12 na boisku Baonu sanitarnego przy ul. Jabłonowskich, oraz strzelecką (soboty od godz. 13 na strzelnicy na Kleparowie).

Gimnastyka rozpocznie się w przyszłym tygodniu w godzinach wyznaczonych na razie prowizorycznie z powodu zajęcia hali sportowej przez kurs bokserski. Wiadomość bliższa poda „Sport" oraz ogłoszenia w świetlicy P. W. K. w Baonie sanitarnym, w godzinach urzędowych klubu (środa 18—19).

Podkreślając fakt założenia Klubu jaako moment bardzo dodatni i pożądany, życzymy nowej placówce wychowania fizycznego kobiet jak najpomyślniejszego rozwoju.

# Liga Morska i Kolonjalna.

W dniu 1 października 1933 r. odbyło się walne zgromadzenie Lwowskiego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej pod przewodnictwem prezesa prof. dr. Stanisława Niemczyckiego. Ze sprawozdania z działalności wynika, że Oddział lwowski L. M. i K. pod kierownictwem obecnego Prezydjum rozwijał się w okresie 1926 r. do 1933 r. — bardzo pomyślnie. W okresie od 1926 r. do 1933 r. przychody wynosiły 94.651.92 zł. z saldem w roku sprawozdawczym 1933 3114.20 zł. Do większych imprez Oddziału należało urządzanie Walnego Zjazdu Delegatów w dniach 25. 26 i 27 czerwca 1932 r., w którym wzięli udział delegaci z całej Polski w liczbie 241 osób. Udział Oddziału w „Święcie Morza“ w Gdyni w lipcu 1932 r. — Uroczystości uczczenia 14-ej rocznicy odzyskania dostępu do morza, w lutym 1933 r. — Impreza karnawałowa „Wesoły śledź bałtycki“. — Koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej i wreszcie olbrzymia impreza „Święta Morza“ w czerwcu 1933 r. — Bardzo pięknym wyrazem działalności Oddziału była akcja stypendyjna dla uczniów Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. — Liczba członków Oddziału wzrosła do 1913, w tem 1 protektor, 3 opiekunów, 993 członków rzeczywistych, 51 popierających i 849 członków zbiorowych. Trzeba zaznaczyć, że liczba członków na pozór wielka, jest w stosunku do liczby ludności miasta Lwowa, mała. Zwracamy się do Społeczeństwa, ażeby zapisywało się na członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Również pomyślnie rozwija się przy Oddziele L. M. i K. Oddział Wioślarsko-Żeglarski z wielkim pożytkiem dla rozbudzenia zamiłowania sportu wodnego wśród młodzieży.

Po udzieleniu absolutorjum i wyrażeniu podziękowania ustępującemu Zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu Oddziału, który ukonstytuował się w sposób następujący: Prezes prof. dr. Stanisław Niemczycki, wiceprezesi: dr. Aleksander Czołowski, płk Orest Dżułyński, sekretarz dr. Adam Lewicki, skarbnik dr. Karol Trawiński. W skład Zarządu weszli nowo wybrani: płk. Borkowski Michał, min. Byrka Władysław, prof. dr. Caro Leopold, dyr. Chechliński Marjan, radca Dzlędzielewicz Marjan, kurator Gadomski Jerzy, dyr. Jasiński Michał, wiceprezydent Irzyk Franciszek, kurator Namysł Joachim, inż. Pirgo Michał i inni.

Prezes prof. dr Stanisław Niemczycki, zamykając walne zgromadzenie, złożył gorące podziękowanie za niezwykle ofiarną pracę Komisji rewizyjnej na ręce prof. dr. Franciszka Tomanka. Następnie podkreślił bardzo ważne zadania Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Wobec zlikwidowania Komitetu Floty Narodowej będzie zbiórka na „Fundusz Obrony Morskiej“, której organizacją ma się zająć na terenie Lwowa Oddział Lwowski L. M. i K.

Przy tej sposobności apelujemy do naszego społeczeństwa, aby akcję tę z całych sił poparło i życzymy Oddziałowi Lwowskiemu Ligi Morskiej i Kolonjalnej jak najpomyślnego dalszego rozwoju.

**PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.**

## Stan Listów Zastawnych i wkładek oszczędnościowych Akcyjnego Banku Hipotecznego

**per. 30/IX 1933.**

| | | |
|---|---|---|
| Wkładki oszczędności | zł. | 5.491.675'65 |
| 4½% Listy Konwersyj. | zł. | 6,349.550'— |
| 4% Listy Konwersyjne | zł. | 3,996.000'— |
| 4½% Listy Konwersyjne Banku Małopolskiego | zł. | 318.356'25 |
| 5% Listy Zastawne dolarowe | dol. | 2.073.875'— |

## BILANS SUROWY AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO WE LWOWIE

**NA DZIEŃ 30 WRZEŚNIA 1933.**

**STAN CZYNNY**

| | | |
|---|---|---|
| Kasa i sumy do dyspozycji | | 308.419'04 |
| Waluty zagraniczne | | 327.946'04 |
| Papiery wartościowe własne: | | |
| bilety skarbowe | 207.857'92 | |
| papiery państwowe | 2,234.136'19 | |
| listy zastawne | 5.964'39 | |
| akcje | 143.227'33 | 2,591.185'83 |
| Udziały i akcje w przedsiębiorst. konsorcjalnych | | 541.209'96 |
| Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapas. | | 380.726'28 |
| Banki krajowe | | 302.928'06 |
| Banki Zagraniczne | | 115.524'32 |
| Weksle zdyskontowane | | 8,605.828'21 |
| Rachunki bieżące: | | |
| a) zabezpieczone | 7,370.790'67 | |
| b) niezabezpieczone | 910.695'69 | 8,281.486'36 |
| Pożyczki terminowe | | 1,536.541'67 |
| Ruchomości | | 1.516'— |
| Nieruchomości | | 4,585.316'73 |
| Koszty handlowe i administracja nieruchomości i różnice kursowe | | 3,436.765'65 |
| Rachunki Oddziałów | | 3,320.490'22 |
| Długoterminowe pożyczki hipoteczne | | 22,694.765'95 |
| Dłużnicy z tytułu kredytów akceptac. i rembours. | | 35.295'36 |
| Aktywa oddziału kredytu długoter. i różne aktywa | | 7.461'876'99 |
| Suma bilansowa | | 64,527.822'67 |
| Gwarancje | | 498.835'10 |
| Inkaso | | 860.577'01 |

**STAN BIERNY**

| | | |
|---|---|---|
| Kapitały własne: | | |
| a) zakładowy | 5,000.000'— | |
| b) zapasowy | 2,011.453'59 | |
| c) inne rezerwy | 626.576'87 | |
| d) fundusz amortyzacyjny | 531.877'24 | 8,169.907'70 |
| Wkłady: | | |
| a) terminowe | 2,113.704'26 | |
| b) à vista | 979.497'08 | |
| c) na książeczki wkład. | 5.491.675'65 | 8,584.876'99 |
| Rachunki bieżące: (salda kredytowe) | | 1,224.248'99 |
| Zobowiązania inkasowe | | 6.719'87 |
| Redyskonto weksli | | 3,324.541'33 |
| Banki krajowe | | 632.580'15 |
| Banki zagraniczne | | 5,939.876'78 |
| Procenty, prowizje i różne zyski | | 696.923'15 |
| Rachunki Oddziałów | | 3,326.997'71 |
| Zyski z lat ubiegłych | | 245.426'92 |
| Listy zastawne | | 22,692.381'25 |
| Zobowiązania z tytułu kredytów akcept. i rembours. | | 35.295'36 |
| Pasywa Oddziału kredytu długoterminowego | | 9,648.046'47 |
| Suma bilansowa | | 64,527'822'67 |

# Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

VI. Km. 2220/33. Strona zobowiązana Marja Szewczuk. 2) Franciszek Wojnowski. 3) Barbara Wojnowska. 4) Marja Łempicka we Lwowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Janiny Ostaszewskiej we Lwowie jako strony egzekwującej wierzytelność w kwocie 2000 zł. zpn. odbędzie się dnia 24 listopada 1933 o godz. 11.30 przedpoł. w sali Nr. 77 III Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie postanowieniem z 18/9 br. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa gminy miasta Lwowa Whl. 179/IV. Oznaczenie realności: 4/10 niewydzielone części realności, składającej się z pb. lk. 3228 o powierzchni 275 m. kw. i pgr. lk. 6194 o powierzchni 65 m. kw oraz pgr. lk. 6195 o powierzchni 511 m. kw. na których stoją, dom mieszkalny parterowy, murowany, budynek mieszkalny o ścianie przyczółkowej, szopa murowana, szopa drewniana, dobudówka murowana na ustęp użyta i piwnica betonowa zpn. przy ul. Bocznej Mącznej 11. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 6498 zł. Najniższa oferta 3249 zł. Do realności whl. 179/IV ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 1) 6 sztuk okien, 2) parkan drewniany i sztachety, 3) buda dla psa oraz gołębnik, 4) 3 sztuki drzew owocowych i 5) krzewy bzu, malin i agrestu oszacowane na 245 zł. z czego 4/10 części — 98 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego rewiru VI.
Lwów, 20 września 1933. 4167/K

Km. 1125/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek Kooperatywnego Banku „Dnister“ we Lowie, odbędzie się w tut. Sądzie, biuro Nr. 18, dnia 24 listopada 1933, o godzinie 11, licytacyjna sprzedaż: I. 1/4 część pbud. 225 i pgr. 48, zniszczonej ks. gr. gm. kat. Rozdół, wraz z domem i stodołą drewnianych zobowiązanej Anny Iwaśkiewicz 2-o Ozarko. Wartość szacunkowa wynosi kwotę 535 zł., najniższa oferta 310 zł. 66 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. — II. 1/16 część pbud. 244 i pgr. 23/1, zniszczonej ks. gr. gm kat. Rozdół, wraz z dwoma domami, stajnią, stodołą i komórką, drewniane, zobowiązanego Iwana Turko, syna Mykiety. Wartość szacunkowa wynosi kwotę 254 zł. 40 gr. najniższa oferta 147 zł. 88 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wzywam osoby roszczące sobie jakiekolwiek prawa do powyższych realności, aby zgłosiły je w tut. Sądzie do dnia 16 listopada 1933, gdyż w przeciwnym razie zostaną one uwzględnione o tyle o ile widoczne będą z akt egzekucyjnych. 4280/K

Komornik Sądu Grodzkiego
Mikołajów, dnia 14 października 1933.

Km. VII. 5156/33. Edykt licytacyjny. Dnia 30 października 1933, o godzinie 11'30 we Lwowie przy ul. Kochanowskiego 21, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: pianino, kredens, biurko, lustro, zegar ścienny, 2 szafy, toaleta z lustrem, 2 bibljoteki. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru VII.
Lwów, dnia 4 października 1933. 4278/K

III. Km. 3718/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, Rewiru III., z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 74, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 25 października 1933 r., o godzinie 4-tej popołudniu, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w lokalu we Lwowie, przy ulicy Janowskiej l. 36., przedmioty urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 1.460 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru III.
Lwów, dnia 7 października 1933. 4279/K

Km. 783/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek Mosesa Salzmana, kupca w Mikołajowie, odbędzie się w tut. Sądzie, biuro Nr. 18, dnia 24 listopada 1933, o godz. 10, licytacyjna sprzedaż pbud. lkat. 772/1, zniszczonej ks. gr. gm. kat. Mikołajów, na której stoi dom murowany i stajenka. Wartość szacunkowa wynosi kwotę 7.000 zł., najniższa oferta 3.500 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. — Wzywam wszystkie osoby roszczące sobie jakiekolwiek prawa do powyższej realności, aby zgłosiły je w tut. Sądzie do dnia 16 listopada 1933, gdyż w przeciwnym razie zostaną one uwzględnione o tyle o ile widoczne będą z akt egzekucyjnych 4281/K

Komornik Sądu Grodzkiego
Mikołajów, dnia 14 października 1933.

Km. 951/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności: Na wniosek Ukraińskiej Szczadnyci w Przemyślu, odbędzie się w Sądzie tut., biuro Nr. 18, dnia 1 grudnia 1933, godz. 10, licytacyjna sprzedaż realności zobowiązanych Markusa Badera, Liby Bader i Lei Chawy Rott, zam. Bader zamieszkałych w Ameryce w Nowym Jorku, Bavery Str. Nr. 362, składająca się z pbud. 117/2, w Rozdole na których stoi dom jednopiętrowy. — Realność ta oszacowana na kwotę 4.500 zł. najniższa oferta wynosi 2.417 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. — Wzywam osoby roszczące sobie jakiekolwiek prawa do powyższej realności, aby zgłosiły je w tut. Sądzie do dnia 23 listopada 1933 gdyż w przeciwnym razie zostaną one uwzględnione o tyle, o ile widoczne będą z akt egzekucyjnych. 4282/K

Komornik Sądu Grodzkiego
Mikołajów, dnia 14 października 1933.

II. Km. 3539/33. Edykt licytacyjny. Dnia 7 grudnia 1933 odbędzie się w Sądzie Grodzkim Miejskim we Lwowie, sala II, II piętro, o godz. 11 ppoł., licytacja realności whl. 1320/I. Dz. gm. Lwowa, ul. Zadwórzańska 10. Najniższa oferta 12.567 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru II. 4286/K

II. Km. 4474/33. Edykt licytacyjny. Dnia 27 listopada 1933 odbędzie się w Sądzie Grodzkim Miejskim we Lwowie, sala III., o godzinie 11 przedpoł. licytacja realności whl. 1489/I. Dz. gm. Lwowa, położonej, ul. Kętrzyńskiego 41. — Najniższa oferta 12.596 zł. 44 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 4287/K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru II.

X. Km. 1158/1933. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X., ogłasza, że w dniu 10. listopada 1933, o godz. 8'30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy ul. Starozakonnej l. 4, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru X. 4288/K
Lwów, dnia 2 października 1933.

Km. VII. 3134/33. Edykt licytacyjny. Dnia 31 października 1933 o godz. 13 we Lwowie ul. Piekarska 53 sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: sprzęty domowe, pianino firmy „Hausman“. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż. 4289/k

Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII.
Lwów, dnia 19 września 1933.

### AMORTYZACJE.

I. Nc. 413/33. Dnia 5 września 1933 r. Sąd Grodzki w Jaśle zarządza postępowanie, celem umorzenia zaginionego wekslu na 100 zł. wystawionego przez Mendla Künstlera, akceptowanego przez Helenę Mastejową, żyrowanego przez Mendla Künstlera i Leiba Wagschala na zlecenie Leiba Wagschala, płatnego 10 sierpnia 1933 w Jaśle. Sąd wzywa posiadacza wekslu, by złożył go w Sądzie w dniach 60 od ogłoszenia edyktu. Po tym terminie Sąd weksel umorzy. 4277

V. Nc. 753/33/2. Uchwała: Na wniosek firmy Roguziński i Bruk Towarzystwo Młkomol, fabryki maszyn i kamieni młyńskich w Branowiczach zarządza się postępowanie celem umorzenia weksla z daty Lwów 16 sierpnia 1931 na 76 dol. 45 ct. wypełniony przez Henryka Szelickiego w Komborni opatrzony klauzulą na zlecenie M. Steinhaus, płatny we Lwowie 1 marca 1932 Bank Gospodarstwa Krajowego In dorso M. Steinhaus, skład maszyn i kamieni młyńskich, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby do 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu przedłożył weksel Sądowi. W razie nieprzedłożenia weksla w tym terminie Sąd uzna weksel za umorzony i bez znaczenia

Sąd Grodzki Miejski, Oddział V.
Lwów, dnia 1 września 1933. 4285

### UPADŁOŚCI.

I. Sa 37/31/99. Postępowanie ugodowe dłużnika Stanisława Skowrońskiego dzierżawcy dóbr w Łuce Wielkiej, zostało ukończone. Układ sądownie zatwierdzono.

Sąd Okręgowy Wydział I
Tarnopol, 26 stycznia 1933. 4273

I. Sa 30/32/7. Postępowanie ugodowe dłużnika Tadeusza Pauka w Tarnopolu zostało zastanowione. Dłużnik nie jawił się na audjencji ugodowej.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnopol, dnia 31 maja 1932. 4274

I. Sa. 44/32. Postępowanie ugodowe dłużnika Mendla Fischbacha, nieprotokołowanego, kupca w Skałacie, zostało zastanowione. Dłużnik na audjencji ugodowej nie stanął.

Sąd Okręgowy
Tarnopol dnia 2 kwietnia 1933. 4275

I. Sa 33/32. Układ zawarty dnia 5 lipca 1932 między dłużnikiem Karolem Perlmanem, kupcem w Tarnopolu, a wierzycielami został zatwierdzony.

Sąd Okręgowy
Tarnopol 12 lipca 1933. 4276

Sa 29/33/34. W sprawie układowej do majątku Franciszka Będkowskiego we Lwowie, ul. Kochanowskiego 55, kupca nieprotokołowanego, odracza się audiencję na 3 listopada 1933 godz. 12, sala 23, na którą się wzywa wierzycieli, zarządcę i dłużników, tych ostatnich do osobistego stawiennictwa. 4290

Sąd Okręgowy Wydział III.
Lwów, dnia 3 października 1933.

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 40/33. Iwan Michalewicz, urodzony r. 1857 w Kulikowie, wyemigrował do Rosji gdzie zmarł. Celem udowodnienia śmierci wzywa się aby do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi 4291

Sąd Okręgowy
Lwów, 21 kwietnia 1933.



Redaktor odpowiedzialny: Juljan Bernadlek.

Z drukarni „Słowa Polskiego“, Lwów, ul. Zimorowicza 15.